

Grzegorz Łach tłumaczy, za co w tym roku przyznano Nagrodę Nobla z fizyki **str. 2**



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Koncerny alkoholowe nie mogą być ważniejsze niż zdrowie Polaków. Rozmowa z Włodzimierzem Czarzastym – str. 10

BIZNES

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

KOSZALIŃSKI

Wtorek
14.10.2025

Nr 239 (5696)
Nakład: 4.450 egz.

www.gk24.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Koszalin. Szansa na skorzystanie ze stypendium naukowego dla studentów **str. 3**

Głosowanie w plebiscycie dla przedsiębiorców dobiegło końca **str. 4**

Region. Problem publicznych toalet. Jest ich za mało. I są za drogie **str. 4**

Nr ISSN 1231-8124

Nr indeksu 348-570



KOSZALIN

Euroboisko. Uroczyste otwarcie planowane jest na połowę listopada **str. 4**



FOT. RADOŚLAW BRZOSZEK

REGION W WAŁCZU W WODOCIĄGU WYKRYTO GROŹNE BAKTERIE

Tysiące mieszkańców odciętych od wody

Marzena Góra
Wałcz

Z niełatwym wyzwaniem od kilku dni mierzą się mieszkańcy Wałcza oraz miejscowości Ostrowiec, Kołatnik, Pluskota. W wałęckim wodociągu wykryto bakterię z grupy coli, przez co płynąca z kranów woda nie nadaje się do celów spożywczych i higienicznych. Byliśmy na miejscu sprawdzić, jak wygląda sytuacja i jak sobie z nią radzą mieszkańcy. Woda z kranów najwcześniej poleci ponownie w środę.

Od minionego czwartku (9 października) blisko 25 tysięcy osób pozostaje bez dostępu do pitnej wody. Wszystko przez wykrycie w wałęckim wodociągu bakterii z grupy coli. Służby sanitarne poinformowały mieszkańców pow. wałęckiego, iż konieczne jest przestrzeganie następujących wskazań: woda z kranu nie może być spożywana ani używana do przygotowania posiłków, nie może być używana do mycia owoców, warzyw, naczyń kuchennych i prania, a także nie nadaje się do kąpieli, mycia zębów, przemycania otwartych zranień.

Mieszkańcy radzą sobie, jak mogą i próbują zachować optymizm, choć przyznają, że jest ciężko.

– Nie mamy wyjścia, musimy sobie jakoś radzić. Najgorsze jest to, że nie wiemy, jak długo potrwa taka sytuacja. Mamy w domu kilkumiesięczne dziecko, więc wiadomo, że przy takim małym dziecku tej wody potrzeba sporo, chociażby do mycia butelek. No i wiadomo, że też chociażby, żeby dziecko wykąpać. Łatwo nie jest, ale jesteśmy dobrej myśli, że szybko sytuacja zostanie rozwiązana – mówi nam pan Maciej, którego spotkaliśmy przy jednym z punktów czerpania wody.

O zapas wody dla rodziny dba również pan Marcin, mieszkaniec jednego z wałęckich osiedli: – Radzimy sobie, jak tylko możemy. Beczkowozy dostarczają wodę, ewentualnie pozostają gdzieś dalsze miasta, jeżeli chodzi o markety, żeby kupić wodę w większych ilościach, bo tutaj niestety w marketach jest tragedia. Trzeba sobie jakoś radzić. Najwięcej kłopotów w naszym przypadku akurat przysparza nam wnoszenie tej wody na czwarte piętro. No i wiadomo, że jest to trochę uciążliwe. Ja akurat wyjeżdżam i od poniedziałku do piątku jestem w trasie, ponieważ jestem kierowcą zawodowym. Ale zanim wyjadę, muszę żonę zaopatrzyć w wodę tak, żeby starczyło jej na tydzień.

Pomagają Miejskie Wodociągi i Kanalizacji z Piły, które „po sąsiedzku” dostarczają wodę zdatną do picia (po przygotowaniu). Przy współpracy z wałęckimi wodociągami piłskie MWiK podstawiały w różnych czę-

ściach miasta beczkowozy, w których zapas wody jest regularnie uzupełniany.

Mieszkańców wspierają też strażacy z jednostek w Wałczu i w Szczecinie – ci pierwsi dostarczają wodę mieszkańcom, drudzy zaopatrują w wodę tutejszy szpital.

– Dwie cysterny PSP zostały zadysponowane do dystrybucji wody w mieście. Po odkażeniu i dezynfekcji zbiorników, a następnie zatankowaniu uzdatnioną wodą jest ona wydawana w dwóch punktach – mówi nam sekc. Regina Mowczan, oficer prasowy PSP w Wałczu. – Uzdatniona woda nadaje się do spożycia po przygotowaniu. Strażacy pozostają w gotowości, by zapewnić mieszkańcom niezbędną pomoc do czasu pełnego zakończenia prac w sieci wodociągowej. Jednocześnie dziękujemy wszystkim za spokój, współpracę i wzajemną pomoc w tym czasie.

Dokończenie na str. 3



FOT. MARZENA GÓRA

Na terenie całego Wałcza natychmiast pojawiły się beczkowozy, z których można czerpać wodę zdatną do picia

Medyczny Nobel to klucz do walki z rakiem

Limfocyty T regulatorowe pozwalają zachować równowagę między obroną a autoagresją – mówi prof. Edyta Brzóska-Wójtowicz z Uniwersytetu Warszawskiego. **str. 13**

Wypadek z udziałem sędziego. Jeśli potwierdzą się zarzuty, może stracić immunitet **str. 6**

Triumf Donalda Trumpa w Knesecie. Po dwóch latach szansa na pokój na Bliskim Wschodzie **str. 7**

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

- Wczesne objawy raka piersi nie boją. Dzięki badaniom możemy wykryć zmiany przednowotworowe
- Sprawdź, czy jesteś hipochondrykiem

Zamów prenumeratę

Głos Pomorza
Głos Koszaliński
Głos Szczeciński ☎ 94 340 11 14
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

Za co przyznano nagrodę Nobla z fizyki?

Anita Czupryn
Rozmowa

dr Grzegorz Łachem, fizykiem z Uniwersytetu Warszawskiego

Panie doktorze, zacznijmy najprościej, jak się da: za co dokładnie John Clarke, Michel H. Devoret i John M. Martinis otrzymali tegoroczną Nagrodę Nobla z fizyki?

Nagrodę przyznano za pokazanie, że pewne zjawiska kwantowe, w szczególności tak zwane zjawisko tunelowania kwantowego, mogą zachodzić także w układach makroskopowych. Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że zjawiska kwantowe dotyczą bardzo małych obiektów: pojedynczych cząstek czy atomów, gdzie są one łatwo zauważalne. Tutaj chodziło o coś zupełnie innego; o sprawdzenie, czy takie efekty można zaobserwować, a nawet wykorzystać w przypadku obiektów, które da się zobaczyć gołym okiem.

Zjawisko makroskopowego tunelowania kwantowego brzmi jak zaklęcie z Harry'ego Pottera. Gdyby miał Pan to wytłumaczyć po ludzku, na czym polega kwantyzacja energii? Czym ona właściwie jest?

Użyję takiej analogii: wyobraźmy sobie, że tocimy piłkę po stole przykrytym obrusem. Jeśli mamy lekką piłeczkę pingpongową i powierzchnia jest gładka, piłka toczy się swobodnie, ruchem jednostajnym. Ale teraz założmy, że na środku tego obrusa powstała fałdka, takie niewielkie wzniesienie. Jeśli piłeczka porusza się wystarczająco szybko, przeskoczy przez tę fałdkę. Jeśli jednak będzie zbyt wolna, wtedy się trochę na górkę i zaraz wróci, odbijając się od bariery. Taką jest nasza intuicja dla dużych obiektów i tak właśnie zachowuje się materia w świecie klasycznym. W świecie mikroskopowym sprawy wyglądają inaczej. Gdyby tą piłeczką był pojedynczy atom i stworzyliśmy mu podobną barierę, co współcześnie można zrobić, to okazałoby się, że nawet jeśli atom jest zbyt wolny, by przeskoczyć przez przeszkodę, to i tak istnieje pewne prawdopodobieństwo, że przeniknie przez nią na drugą stronę. To właśnie nazywamy



Grzegorz Łach: - Zjawiska kwantowe są już dziś powszechnie wykorzystywane, korzystamy z nich na co dzień, często nawet o tym nie wiedząc

tunelowaniem kwantowym. Można to sobie wyobrazić tak, jakby cząstka „wydrążyła tunel” przez barierę, mimo że nie ma dość energii, by się na nią wspiąć. To zjawisko znamy teoretycznie od niemal stu lat, od początków mechaniki kwantowej. Eksperymentalnie potwierdzono je kilkadziesiąt lat temu dla pojedynczych cząstek. Ale wciąż nie obserwowaliśmy go w świecie dużych obiektów. Gdybyśmy faktycznie przeprowadzili eksperyment z tą piłeczką, to niezależnie od liczby prób, jeśli poruszałyby się zbyt wolno, nigdy nie przeszłyby na drugą stronę bariery. Pytanie brzmiało więc: czy da się skonstruować taki duży układ, w którym tunelowanie kwantowe można by zaobserwować? I właśnie to pokazali naukowcy nagrodzeni tegorocznym Noblem. Udowodnili, że można zbudować elektroniczny układ, który zachowuje się kwantowo. To znaczy, że może on znajdować się jednocześnie w dwóch stanach; na przykład, w obwodzie może płynąć prąd zarówno zgodnie z ruchem wskazówek zegara, jak i przeciwnie do niego. Klasycznie wyobrażamy to sobie tak: prąd płynie albo w jedną, albo w drugą stronę. Ale w świecie kwantowym możliwa jest superpozycja, czyli stan, w którym płynie jednocześnie w obie strony. Układ znajduje się wtedy w dwóch stanach naraz. Dla fizyków atomowych czy optycznych to codziennosc, ale w przypadku dużych obiektów to prawdziwa rzadkość.

A zatem nobliści zobaczyli świat kwantów gołym okiem? Okazało się, że to możliwe?

Tak. Rzeczywiście, same te obwody elektroniczne, które badali, a nawet poszczególne ich elementy, to obiekty, które można zobaczyć gołym okiem. Może nie zawsze bezpośrednio, ale przynajmniej przy użyciu szkła powiększającego. To naprawdę duże, makroskopowe struktury.

Dlaczego badacze musieli czekać na tę Nagrodę Nobla kilkadziesiąt lat? Ich eksperymenty odbywały się przecież już w latach 80., a nagroda została przyznana dopiero teraz.

Tak to często bywa z Nagrodą Nobla. Komisja Noblowska niekiedy podejmuje decyzje bardzo szybko, ale wtedy z kolei pojawiają się głosy, że to zbyt wcześnie, że nie jesteśmy jeszcze w stanie ocenić konsekwencji odkrycia ani jego rzeczywistej wagi. Często dopiero z perspektywy czasu widać, czy dane odkrycie naprawdę było przełomowe. Można to ocenić po jego wpływie i zastosowaniach. W tym przypadku wydaje się, że przyczyną przyznania nagrody właśnie teraz jest rosnące znaczenie i złożoność tzw. komputerów kwantowych. Jedną z technologii, na których się je buduje, wykorzystuje właśnie nadprzewodzące złącza Josephsona, a dokładnie te elementy, które występowały w układach elektronicznych skonstruowanych przez tegorocznych noblistów. Okazało się, że to, co oni pokazali w prostych eksperymentach laboratoryjnych, można przeskalować i stworzyć większy układ elektroniczny, zdolny wykonywać obliczenia oparte na tym samym zjawisku. Kilka lat temu jeden z nagrodzonych, najmłodszy z nich, John Marti-

nis, pojawił się w doniesieniach medialnych jako twórca komputera kwantowego zbudowanego z 53 kubitów, czyli elementarnych jednostek informacji kwantowej. Według autorów tego projektu komputer wykonał obliczenie zbyt trudne dla jakiegokolwiek istniejącego superkomputera klasycznego. Później to doniesienie zostało nieco zniuansowane; okazało się, że przy odpowiednim wyśiłku również komputery klasyczne są w stanie przeprowadzić takie obliczenie. Ale mimo wszystko pokazało to, że kwantowe układy elektroniczne mają ogromny potencjał i mogą w przyszłości dokonywać rzeczy naprawdę niezwykłych. I właśnie teraz, z perspektywy ostatnich kilkunastu lat, widać wyraźnie, że ta technologia może mieć ogromne znaczenie i dlatego dziś można już w pełni docenić wagę pracy noblistów.

Wróćmy jeszcze do tego, o czym mówił Pan wcześniej - że w świecie kwantowym energia zmienia się skokowo. Nie ma płynnych przejść, tylko coś w rodzaju przeskoków po drabinie?

Tak, drabina to bardzo dobra analogia. Najstarszy z nagrodzonych, John Clarke, był jednym z twórców tzw. SQUID-a, niezwykle czułego magnetometru opartego na zjawiskach kwantowych. Działa on w ten sposób, że mamy pętlę z prądem, wykonaną z materiału nadprzewodzącego. Możemy sobie wyobrazić, że jeśli wprowadzimy do niej prąd, to będzie on krążył w nieskończoność, mimo że nie jest zasilany z zewnątrz. Takie rozwiązania są dziś powszechnie stosowane, np. w urządzeniach do rezonansu magnetycznego w szpitalach. Ten magnes, do którego wsuwa się pacjenta, to właśnie duża pętla z prądem wykonana z materiału nadprzewodzącego, utrzymywana w bardzo niskiej temperaturze i tam prąd krąży bez przerwy, choć nie ma zasilania.

Dlatego pacjent nie może mieć na sobie nic metalowego, żadnej biżuterii?

Tak jest, ponieważ wewnątrz takiego urządzenia występuje bardzo silne pole magnetyczne. I teraz, pomysł Johna Clarke'a polegał na tym, że jeśli w takim

nadprzewodzącym obwodzie zrobimy małą szczelinę, to intuicyjnie mogłoby się wydawać, że prąd przestanie płynąć, bo obwód jest przerwany. Tymczasem, jeśli ta szczelina będzie wystarczająco cienka, na tyle, by mogło w niej zajść tunelowanie kwantowe, czyli przenikanie przez barierę, to prąd wciąż będzie płynął. Będzie jednak płynął w sposób skwantowany, to znaczy, że jego wartość nie będzie mogła zmieniać się płynnie, tylko w małych porcjach, w tzw. kwantach prądu.

John Clarke powiedział też, że ich badania są podstawą działania np. telefonów komórkowych. Czy to znaczy, że mój smartfon działa dzięki fizyce kwantowej? Jak to możliwe, że prace z lat 80. mają dziś związek z naszymi codziennymi wynalazkami?

Rzeczywiście, telefon komórkowy wykorzystuje zjawiska kwantowe, ale nie te, które zostały nagrodzone Noblem. Wszystkie zjawiska, o których mówimy, zachodzą w obwodach nadprzewodzących. Oczywiście, istnieje nadzieja, że w przyszłości uda się stworzyć nadprzewodniki działające w temperaturze pokojowej, ale na razie wszystkie wymagają chłodzenia przynajmniej do temperatury ciekłego azotu. A zatem odkrycia nagrodzone Noblem dotyczą wciąż głównie warunków laboratoryjnych, bo potrzebują chłodzenia i bardzo niskich temperatur. Nie są to jeszcze rzeczy, które można by spotkać w domowych urządzeniach. Natomiast faktem jest, że każdy telefon komórkowy wykorzystuje zjawiska kwantowe, tyle że te mikroskopowe, nie makroskopowe. Działanie pojedynczego tranzystora, który jest podstawowym elementem układów scalonych, wynika z praw mechaniki kwantowej. A w każdym telefonie takich tranzystorów mamy setki milionów, a często nawet miliardy.

Jak daleko jesteśmy od momentu, kiedy technologie kwantowe staną się naszą codziennością?

Trudno powiedzieć. Postęp w obliczeniach kwantowych jest dziś szybki i dość systematyczny, ale nie sposób przewi-

dzieć, kiedy osiągnie poziom praktycznego zastosowania; czy stanie się to za pięć, dziesięć, czy dwadzieścia lat. Nie wiemy też, czy po drodze nie pojawią się przeszkody, których dziś nie potrafimy przewidzieć. Natomiast pewne aspekty fizyki kwantowej już dziś wykorzystujemy w praktyce. Nie dotyczy one bezpośrednio tegorocznych odkryć, ale wcześniejszych prac Johna Clarke'a. Myślę, że w pewnym sensie ta Nagroda Nobla jest również hołdem dla tamtych badań - nad stworzeniem superczułych kwantowych magnetometrów, czyli czujników pola magnetycznego. Są one tak czułe, że jeśli umieścimy je w pobliżu głowy człowieka, potrafią rejestrować zmienne pole magnetyczne pochodzące od impulsów elektrycznych w mózgu. Można więc wyobrazić sobie, że otaczamy głowę zestawem takich czujników i obserwujemy na bieżąco, które części mózgu są bardziej aktywne, a które mniej. Ta technika, zwana magnetoencefalografią, jest nieco podobna do elektroencefalografii, którą znamy z medycyny, ale z tą różnicą, że pole magnetyczne przenika przez czaszkę i skórę bez przeszkód, dzięki czemu uzyskujemy lepszy wgląd w to, co dzieje się wewnątrz mózgu. W kontekście diagnostyki medycznej można więc powiedzieć, że konsekwencje tych odkryć, jeśli nie trafiły jeszcze pod nasze dachy, to na pewno trafiły już pod dachy szpitali.

Oprócz medycyny, w czym jeszcze fizyka kwantowa może nam pomóc?

Zjawiska kwantowe są już dziś powszechnie wykorzystywane, korzystamy z nich na co dzień, często nawet o tym nie wiedząc. Przykładem jest działanie nawigacji satelitarnej. Gdy wyciągamy telefon i sprawdzamy, jak gdzieś dojeżdżać, urządzenie odbiera sygnał z satelitów nawigacyjnych rozmieszczonych wokół Ziemi. Cały ten system nie działałby, gdyby nie niezwykle precyzyjne zegary umieszczone na satelitach - tzw. zegary atomowe. A one właśnie działają w oparciu o zjawiska kwantowe. To dziecina, w której w ostatnich latach dokonał się ogromny postęp.

nasz REGION

KOSZALIN

Koszalińska Biblioteka Publiczna zaprasza 17 października (godz. 17) na spotkanie autorskie z Markiem Stelarem, polskim pisarzem powieści kryminalnych. Gość jest autorem powieści kryminalnych, sensacyjnych oraz dziecięcych. To laureat Nagrody Wielkiego Kalibru 2023 za książkę Krzywdą oraz zwycięzca w Plebiscycie Nagrody Czytelników Wielkiego Kalibru 2024 za książkę Milczenie.



FOT. ARHIWUM

DYŻURNY GŁOSU
Marzena Góra,
tel. 94 347 35 52

Na naszych Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie przy ul. Partyzantów 17 oraz pod adresem: alarm@gk24.pl.

Walczyć bez wody. Mieszkańcy mają duży problem

Marzena Góra
Dokończenie ze str. 1

Strażaków chwali pani Halina, która pojawiła się przy cysternie z kilkoma pustymi 5-litrowymi baniakami: - Na naszych strażaków w Wałczu zawsze możemy liczyć. Ale nie tylko. Bo mamy również pomoc ze Szczecina, za co jesteśmy ogromnie wdzięczni. Wóz strażacki ze Szczecina zabezpiecza w wodę szpital i pacjentów. Wiem, bo moja mama akurat przebywa na jednym z oddziałów. Ta pomoc jest nieoceniona.

W pomoc zaangażowało się również wojsko. W centrum miasta zaparkowała militarna cysterna Jelcz, która również dostarcza wodę mieszkańcom.

Mieszkańcy Wałcza szturmuje lokalne sklepy. Od kilku

dni najbardziej pożądanym towarem jest niegazowana woda butelkowana. Ta znika w ekspresowym tempie. Półki w marketach i małych osiedlowych sklepikach zaczynają świecić pustkami krótko po dostawach.

- Ludzie szukają wody i wynoszą całe baniaki. I wcale im się nie dziwię. Ja sama też kupuję tyle butelek, ile zdołam unieść. Sytuacja jest trudna - mówi nam pani Magdalena, ekspedientka w jednym z wałeckich marketów. - Zgłosiliśmy do centrali większe zapotrzebowanie i mamy dostawy, ale potrzeby są ogromne. Na bieżąco staramy się uzupełniać towar na półkach, ale po chwili znów są puste. Podobnie jak nasze magazyny na koniec dnia.

- Mammy sporo wody gazowanej, bo tej nikt nie chce ku-



FOT. MARZENA GÓRA

Z pomocą mieszkańcom Wałcza przyszli również żołnierze. W mieście pojawił się wojskowy beczkowóz

pować. Bo i po co? Nie nadaje się do gotowania obiadu ani do zaparzenia kawy czy herbaty. Więc woda gazowana w sklepach jest. Za to niegazowana woda to już „inna bajka”. No i najszybciej znika ta tańsza woda. Tu też nie ma się co dzi-

wić. Taka sytuacja trwa od kilku dni. I nie wiadomo, jak długo jeszcze będziemy musieli czekać. A przy kupowaniu kilku butelek dziennie po paru dniach „uzbiera” się już całkiem spora kwota - dodaje nasza rozmówczyni.

Póki co niegazowaną wodę butelkowaną można jeszcze kupić. Ale pracownicy sklepów przyznają, że ich magazyny są właściwie puste, a towar na półkach uzupełniany jest z bieżących codziennych dostaw.

Wszystkim jest ciężko mierzyć się z tą sytuacją. Jednak najbardziej cierpią seniorzy. - Ciężko jest. Już swoje lata mam. To ani chodzić za dużo nie mogę, ani dźwigać też. No ale co zrobić. Już kąpiel mogę sobie odpuścić, ale jeśli coś trzeba, ziemniaki ugotować czy nawet zrobić sobie herbatę. Tym bardziej teraz, kiedy jest zimno. I tak noszę tę wodę po trochu w tych dwóch wiaderkach - powoli kilka razy dziennie - mówi nam jeden z mieszkańców, którego spotkaliśmy przy wałeckim rynečku.

- Moim zdaniem przydałoby się, żeby wojskowe siły rezerwowe mogły też pomagać. Bo wiadomo, że jak ludzie starsi mieszkają sami, to na pewno mają problemy z dostępem do wody. Myślę, że służby powinny też to wziąć pod uwagę i sprawdzić, czy te osoby mają dostęp do wody - mówi pan Marcin.

Jak poinformował wałecki Sztab Zarządzania Kryzysowego, kolejne próbki wody zostały pobrane w niedzielę. Jednak na wyniki trzeba będzie poczekać do 15 października. Oznacza to, że z płynącej z kranów wody nie będzie można korzystać przynajmniej do najbliższej środy. Dłużej, jeżeli po zbadaniu próbek okaże się, że w wodzie wciąż są wykrywalne bakterie z grupy coli.

©P

Rusza program stypendialny

Joanna Boroń
Koszalin

Otwiera się kolejna szansa na skorzystanie ze stypendium naukowego dla studentek i studentów kształcących się na kierunku pielęgniarstwie. Jego czwarta edycja odbywać się będzie jednak w zmienionej formule.

Ze stypendiów skorzystać będą mogli studenci koszalińskiej Państwowej Akademii Nauk Stosowanych - to jedna z dwóch uczelni kształcących w tym kierunku, druga uczelnia to Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie.

O grant będą się mogli starać osoby kontynuujące naukę na trzecim roku. Wzrosła również kwota stypendium.

Nabór wniosków rozpoczął w piątek 10 października 2025 roku. Wnioski będą przyjmowane do 31 października.

Od roku akademickiego 2025/2026 składać je mogą studenci będący mieszkańcami województwa zachodniopomorskiego, kształcący się



FOT. RADOSŁAW BRZOSTEK

O stypendium będą mogli się ubiegać studenci Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Koszalinie

na trzecim roku studiów I stopnia kierunku pielęgniarstwa w szkole wyższej z siedzibą na Pomorzu Zachodnim, którzy nie powtarzali roku i nie mieli wcześniej zawartej umowy o stypendium pielęgniarstwie.

Głównym kryterium przyznania grantu będzie średnia ocen uzyskana w roku studiów poprzedzającym złożenie wniosku.

Stypendium będzie można pobierać przez okres 9 mie-

sięcy, tj. od 1 października 2025 roku do 30 czerwca 2026 roku. Wyniesie 1,5 tys. zł brutto miesięcznie (rocznie to 13,5 tys. zł).

W ramach trzech wcześniejszych edycji umowę stypendialną podpisało 79 osób rozpoczynających naukę na pierwszym roku pielęgniarstwa. W 2022 roku było to 26 osób, w 2023 roku 24 osoby, a w 2025 roku 29 osób.

Łącznie wsparcie przekazane studentom pielęgniarstwa to ponad 700 tys. zł. ©P

REKLAMA

0011414635

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GMINY I MIASTA SIANÓW

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ul. Łużycką a ul. Łubuszan w Sianowie

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) **zawiadamiam** o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ul. Łużycką a ul. Łubuszan w Sianowie sporządzanego na podstawie uchwały nr LXVI/475/2023 Rady Miejskiej w Sianowie z dnia 23 lutego 2023 r.

Konsultacje społeczne odbywać się będą w terminie od 14.10.2025 r. do 12.11.2025 r. w następujących formach:

- 1) zbieranie uwag w terminie od 14.10.2025 r. do 12.11.2025 r.;
Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Burmistrza Gminy i Miasta Sianów, za pomocą formularza dotyczącego sporządzania aktu planowania przestrzennego dostępnego w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sianowie oraz pod adresem: www.bip.sianow.pl
Uwagi na wyżej wymienionym formularzu można składać:
- w formie papierowej w kancelarii lub pocztą tradycyjną na adres Urzędu Gminy i Miasta w Sianowie, ul. Armii Polskiej 30, 76-004 Sianów,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: urząd@sianow.pl lub elektronicznej skrzynki podawczej: /Oj227jxue/skrytka lub systemu e-doręczeń: AE:PL-27628-33321-TUSBT-22
Składający uwagę do projektu planu miejscowego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu;
Uwagi składane w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać do Burmistrza Gminy i Miasta Sianów, w formie pisemnej, ustnie do protokołu w pokoju nr 1 oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej i na adres wskazany powyżej, jak do planu miejscowego. Właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Gminy i Miasta Sianów;
- 2) spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **22 października 2025 r.** o godzinie **15:10** w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Sianowie przy ul. Armii Polskiej 30; 76-004 Sianów, w sali konferencyjnej;
- 3) spacer studyjny, który rozpocznie się w dniu **28 października 2025 r.** o godzinie **15:30** przy początku ul. Łubuszan - przy terenie zarośniętym zielenią, którego dotyczy projekt planu.

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z uzasadnieniem, prognozą oddziaływania na środowisko oraz wykazem wniosków do planu wraz z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem, dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Sianowie przy ul. Armii Polskiej 30 w pok. nr 5A oraz na stronie internetowej pod adresem:

[https://bip.sianow.pl/Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Gminy i Miasta Sianów. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miejskim w Sianowie za pomocą e-mail: \[adebowski@sianow.pl\]\(mailto:adebowski@sianow.pl\). Klauzula informacyjna RODO wraz z ograniczeniem wynikającym z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dostępna jest w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Sianowie oraz na stronie internetowej: <https://bip.sianow.pl>.](https://bip.sianow.pl/Administratorem%20danych%20osobowych%20jest%20Burmistrz%20Gminy%20i%20Miasta%20Sianow%20Kontakt%20z%20Inspektorem%20Ochrony%20Danych%20w%20Urzedzie%20Miejskim%20w%20Sianowie%20za%20pomoca%20e-mail%3A%20adebowski@sianow.pl%20Klauzula%20informacyjna%20RODO%20wraz%20z%20ograniczeniem%20wynikajacym%20z%20art.%208a%20ust.%201%20ustawy%20o%20planowaniu%20i%20zagospodarowaniu%20przestrzennym%20dostepna%20jest%20w%20siedzibie%20Urzedu%20Gminy%20i%20Miasta%20w%20Sianowie%20oraz%20na%20stronie%20internetowej%3A%20https%3A%2F%2Fbip.sianow.pl)

Burmistrz Gminy
i Miasta Sianów

Otwarcie euroboiska? Połowa listopada

Piotr Polechoński
Koszalin

Budowa drugiego w Koszalinie euroboiska wchodzi w ostatnią fazę. Tak potrzebny miastu obiekt ma być gotowy do końca października. Uroczyste otwarcie planowane jest na połowę listopada.

Jak już pisaliśmy na obiektach Gwardii trwa budowa drugiego w Koszalinie euroboiska. Inwestycja wkracza w finalną fazę, trwają ostatnie prace. Do końca października przewidziane jest też zakończenie wszelkich procedur związanych z technicznymi odbiorami.

- I to ich harmonogram zdecyduje o tym, kiedy dokładnie nastąpi otwarcie tego nowego, sportowego obiektu w mieście - mówi Sebastian Tañaj, zastępca prezydenta Koszalina. - Wstępnie planujemy, że stanie się to w połowie listopada. Mamy też już zarys jak to otwarcie będzie

wyglądać i zapewniam, że atrakcji nie zabraknie. Na chwilę obecną nie chcę na razie zdradzać zbyt wielu szczegółów, bo program cały czas jest przygotowywany. Mogę powiedzieć jedynie tyle, że będzie miał on charakter zarówno sportowy jak i integracyjny - podkreśla Sebastian Tañaj.

Planujemy, że stanie się to w połowie listopada. Mamy też już zarys jak to otwarcie będzie wyglądać i zapewniam, że atrakcji nie zabraknie.

Przypomnijmy, że w 2023 roku - w związku z budową euroboiska - miasto dostało rządową dotację w ramach Polskiego Ładu w wysokości 98 procent wartości inwestycji (jej koszt to ponad 8 mln zł). Głównym wykonawcą - wyłonionym w drodze przetargu - jest firma Elsik z Żukowa. ©



FOT. RADOŚLAW BRZOSTEK

Problem publicznych toalet. Jest ich za mało. I są za drogie

Marzena Góra
Szczecinek

- Dobrze by było, gdyby ktoś pomyślał o nas, starszych kobietach. W pewnym wieku potrzeba pójścia do toalety jest coraz częstsza, a tych toalet u nas w mieście naprawdę jest bardzo mało. A do tego wszystkie są płatne - zauważa jedna z mieszkanki Szczecinka.

Temat braku wystarczającej liczby publicznych toalet w Szczecinku powraca co jakiś czas. Co prawda w mieście jest kilka w centrum oraz w centralnej części parku, jednak próżno szukać ich w bardziej oddalonych dzielnicach czy na obrzeżach. Te, które są dostępne, są również płatne. Na ten powracający problem zwróciła uwagę jedna z naszych Czytelniczek (dane do wiadomości redakcji).

- Dobrze by było, gdyby ktoś pomyślał o nas, starszych kobietach. W pewnym wieku potrzeba pójścia do toalety jest coraz częstsza, a tych toalet u nas w mieście naprawdę jest bardzo mało. A do tego wszystkie są płatne. Spacerując po parku muszę trzymać się blisko jego „centralnej” części, bo tylko tam są toalety. Nie ma mowy, żeby oddalić się nieco bardziej. Bo później to już tylko trzeba „pójść w krzaki”. A kucanie w pewnym wieku też łatwe nie jest.



FOT. MARZENA GÓRA

Według opinii naszych czytelników toalet w Szczecinku jest zdecydowanie za mało. Władze miasta zapewniają, że znają problem. Jest szansa na ich większą liczbę

- Zawsze noszę przy sobie kilka dwuzłotówek w kieszeni na wypadek, kiedy trzeba byłoby pójść do toalety. Ale takie spaceruje się bardzo kosztowne. Czasami spacer „kosztuje” od 4 do 10 złotych. A jakby tak pomnożyć to przez ilość dni, to robi się już całkiem pokaźna kwota. Ciągłe zachęca się starsze osoby do aktywności, wychodzenia z domu i spacerowania. Ale taki spacer, zwłaszcza dla starszych kobiet, może być bardzo drogą „aktywnością” - dodaje nasza Czytelniczka.

W Szczecinku, w centrum miasta są dwie toalety publiczne - jedna znajduje się przy skrzyżowaniu ul. Ordona z ul. Zam-

kową, kolejna przy ul. Jana Pawła II, przy parkingu za ratuszem. Obie są płatne. Bezpłatnie można skorzystać z toalety znajdującej się przy dziedzińcu Urzędu Miasta - jednak czynna jest ona tylko w godzinach funkcjonowania urzędu.

Z toalety można skorzystać także na szczecińskim cmentarzu komunalnym oraz przy dworcu PKP. Jedna dostępna jest również na Mysiej Wyspie (ta jest bezpłatna, ale czynna jedynie w sezonie).

W parku miejskim do dyspozycji są dwie płatne toalety - jedna znajduje się przy ILO im. Ks. Elżbiety na wysokości pomostu „Centrum”, a druga

przy centralnym placu zabaw przy ul. Jasnej. W sezonie letnim można również skorzystać z wc znajdującego się na terenie plaży miejskiej przy ul. Mickiewicza. I to właściwie tyle.

W szczecińskim ratuszu problem jest znany. Jak nam powiedział burmistrz Jerzy Hardie-Douglas: - Planujemy rozszerzenie sieci toalet publicznych, ale jest to uzależnione od stanu finansowego.

Wszystko więc wskazuje na to, że - jeżeli uda się wyasygnować z przyszłorocznego budżetu trochę pieniędzy - jest szansa, że publicznych toalet w Szczecinku może wkrótce przybyć.

Głosowanie w plebiscycie dla przedsiębiorców dobiegło końca. Teraz czas na kapitułę

Agata Maksymiuk
Nasza akcja

Głosowanie w plebiscycie Nasze Dobre z Pomorza Zachodniego jest już zamknięte, ale to nie koniec konkursowych emocji. To największa regionalna inicjatywa promująca firmy i usługi, które realnie wpływają na rozwój gospodarczy i wizerunek

W konkursie uczestniczą przedsiębiorstwa działające na terenie województwa zachodniopomorskiego, których produkty i usługi powstają lokalnie.

Rywalizują one w wielu kategoriach - od budownictwa, przez handel, turystykę i innowacje, po zdrowie i urodę.

Głosowanie czytelników, którzy wybierają najpopularniejszą usługę roku w regionie,



FOT. SEBASTIAN WOŁOŚZ

Uroczysta gala finałowa już 6 listopada w hotelu Courtyard by Marriott Szczecin City

jest jedną z najważniejszych części plebiscytu. Jednak głosem decydującym zawsze jest głos kapituły, która w niezależnym głosowaniu wskaże najlepszych z najlepszych. W tym roku tworzą ją: prof. Aneta Zelek, rektor ZPSB, Michał Prze-

piera, z-ca prezydenta miasta Szczecin, Beata Górecka, z-ca prezydenta miasta Koszalin, Marcin Zarębski, właściciel Instytutu Dobrych Praktyk Biznesowych, Hanna Mojsiuk, prezes północnej Izby Gospodarczej, Bogumił Rogowski, prezy-

dent Biznes Center Szczecin, prof. Dariusz Zarzecki, prof. US oraz Witold Jabłoński, prezes Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości.

Plebiscyt Nasze Dobre jest również okazją do pokazania, jak lokalny biznes kształtuje codzienność mieszkańców i buduje rozpoznawalność Pomorza Zachodniego w kraju.

Na najlepszych czekają nagrody.

Oficjalne wyniki poznamy podczas gali finałowej, która jest najważniejszym momentem plebiscytu. To tutaj odbywa się prezentacja zwycięzców. W tym roku uroczystość wręczenia odbędzie się w hotelu Courtyard by Marriott Szczecin City już 6 listopada.

Partnerem strategicznym plebiscytu Nasze Dobre jest Polska Fundacja Przedsiębiorczości w Szczecinie.

0011415180

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 11 października 2025 roku odszedł nasz Kochany Mąż, Tata, Brat i Wujek

śp. Ryszard Stempniewicz

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się 15 października 2025 roku o godzinie 11.30 w Kaplicy na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.

Pograżona w smutku Rodzina

KOMUNALNY ZAKŁAD POGRZEBOWY

0011415116

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 10 października 2025 roku odeszła nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

śp. Józefa Kierzek

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się 15 października 2025 roku o godzinie 13.30 w Kaplicy na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.

Pograżona w smutku Rodzina

KOMUNALNY ZAKŁAD POGRZEBOWY

Wygodne podróże koleją z nowych peronów na stacji Słupsk



Podróżni w Słupsku korzystają z pierwszych efektów jednej z największych inwestycji kolejowych realizowanych na Pomorzu. Do ich użytku oddaliśmy przebudowany peron nr 3 oraz nowo wybudowany peron nr 4, dzięki którym codzienne podróże stają się wygodniejsze, szybsze i dostępne dla wszystkich pasażerów. To ważny etap modernizacji stacji. Inwestycja jest dofinansowana przez Unię Europejską w ramach Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 (FENIKS).



Przebudowane perony
na stacji Słupsk

Nowe perony na stacji Słupsk to przede wszystkim większy komfort i bezpieczeństwo. Są wyższe, dzięki czemu łatwiej wsiada się do pociągu, a zamontowane ławki, gabloty informacyjne i energooszczędne oświetlenie poprawiają warunki oczekiwania na pociąg. Czytelne oznakowanie oraz ścieżki naprowadzające pomagają osobom o ograniczonej mobilności w sprawnym poruszaniu się po stacji. Peron nr 3 zyskał wiatę wzorowaną na zabytkowej konstrukcji znanej z peronów nr 1 i 2, co pozwala zachować historyczny charakter stacji.

Dzięki zakończonym pracom z peronu nr 3 można już podróżować w kierunku Szczecina, a po 13 grudnia – po wznowieniu ruchu pociągów na modernizowanym odcinku linii kolejowej nr 202 Lębork – Słupsk – również w stronę Trójmiasta. Z kolei na nowym peronie nr 4 zatrzymują się pociągi do Ustki. Zasadnicze prace na obu peronach zostały już zakończone, trwają jeszcze drobne roboty wykończeniowe. Peron nr 4 wyposażony zostanie wkrótce w wygodne ławki oraz czytelną informację pasażerską.

Kolejny etap inwestycji obejmie przebudowę peronów nr 1 i 2. Po zakończeniu wszystkich robót pasażerowie będą mieli do dyspozycji stację z windami i schodami prowadzącymi z odnowionego przejścia podziemnego, a także z nowoczesnym systemem informacji pasażerskiej. Elektroniczne wyświetlacze ułatwią planowanie podróży i pozwolą szybko sprawdzić aktualne przyjazdy oraz odjazdy pociągów. Zabytkowe kioski na peronach nr 1 i 2 zostaną odrestaurowane, co połączy nowoczesność z lokalną tradycją.

Modernizacja stacji Słupsk to nie tylko nowe perony. Trwa wymiana torów i sieci trakcyjnej, a z nowej nastawni lokalnego centrum sterowania prowadzony jest już ruch pociągów. Na terenie miasta przebudowywane są także obiekty inżynierskie

– most nad Słupią oraz trzy wiadukty kolejowe – które po zakończeniu robót zyskają nowe parametry techniczne, gwarantujące sprawne i bezpieczne kursowanie pociągów przez kolejne dekady.

Prace postępują również na modernizowanym odcinku Lębork – Słupsk. Od 5 września do 13 grudnia na szlaku obowiązuje zastępcza komunikacja autobusowa. W trakcie czasowego wstrzymania ruchu pociągów wykonawca realizuje kluczowe roboty, m.in. przebudowę stacji Pogorzeli i Jezierzyc Słupskie, budowę nowych wiaduktów w Damnicy, Potęgowie i Jezierzycach oraz dobudowę drugiego toru. Kontynuowane są prace związane z budową nowych przystanków kolejowych w Runowie oraz Siemianicach. Wkrótce rozpocznie się także budowa nowego przystanku w Łebieniu.

W latach 2026 – 2029 prace obejmą także odcinek Gdynia Chylonia – Lębork. Efektem realizowanej inwestycji na linii kolejowej nr 202 będzie poprawa jakości podróży. Po zakończeniu wszystkich planowanych prac czas przejazdu na trasie skróci się nawet o 15 minut, a dzięki dobudowie drugiego toru możliwe będzie uruchomienie większej liczby połączeń. Modernizacja infrastruktury przygotowuje również sieć do wdrożenia nowoczesnych systemów – GSM-R oraz ETCS – które w przyszłości pozwolą zwiększyć prędkość pociągów do 200 km/h.

Całkowita wartość prac na odcinku Lębork – Słupsk wynosi 1,284 mld zł netto (1,579 mld zł brutto), natomiast koszt przebudowy stacji kolejowej Słupsk to blisko 562 mln zł netto (691 mln zł brutto). Zakończenie robót budowlanych planowane jest w listopadzie 2026 roku. Inwestycja prowadzona przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. to ważny krok w stronę nowoczesnej, bezpiecznej i dostępnej dla wszystkich kolei w regionie.

 [gdynia.slupsk](https://www.facebook.com/gdynia.slupsk)

www.plk-sa.pl | www.plk-inwestycje.pl | www.mapadotacji.pl



Fundusze Europejskie
na Infrastrukturę,
Klimat, Środowisko



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.

KRÓTKO

WARSZAWA

MON i BBN krytykują słowa posła

- Sierżant Sitek zginął w wyniku bestialskiej i celowej napaści, nie z powodu błędów w procedurach czy szarpaniny - napisał minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, odnosząc się do słów posła KO Franciszka Sterczewskiego. Szef MON ocenił wypowiedź Sterczewskiego jako niedopuszczalną. Sterczewski powiedział w niedzielę w Polsat News, że na granicy polsko-białoruskiej „żołnierz by nie zginął, gdyby były tam (...) procedury cywilne, prawne, a nie szarpaniny i konflikty”. Wcze-

śniej Biuro Bezpieczeństwa Narodowego określiło wypowiedź Sterczewskiego jako „skandaliczną, nie do przyjęcia i kłamliwą”. 28 maja 2024 r. sierż. Mateusz Sitek został ranny nożem podczas pełnienia służby na odcinku granicy polsko-białoruskiej w okolicach Dubicz Cerkiewnych (woj. podlaskie). 21-latek najpierw trafił do szpitala w Hajnówce, potem został przetransportowany do Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie, gdzie zmarł 6 czerwca 2024 r. oprac. WS|PAP

WARSZAWA

Trzech Polaków w III etapie



FOT. CHOPINCOMPETITION.PL

20 pianistów z ośmiu krajów, w tym trzech Polaków - decyzją jury pod przewodnictwem Garricka Ohlssona - zakwalifikowało się do III etapu XIX Konkursu Chopinowskiego. W kolejnych dniach usłyszymy w warszawskiej Filharmonii Narodowej m.in. Piotra Alexewicza, Piotra Pawlaka i Yehudę Prokopowicza.

BYDGOSZCZ

Pokazywał dzieciom pornografię

Na trzy miesiące aresztowany został 57-latek z okolic Bydgoszczy, który usłyszał zarzut prezentowania za pośrednictwem portalu społecznościowego treści pornograficznych z udziałem małoletnich oraz z wykorzystaniem zwierząt. Mężczyzna miał się kontaktować z 11-latkami z Ukrainy. Rodzice dziewczynek zgłosili

to policji. W trakcie przeszukiwania miejsca zamieszkania i pracy 57-latka policjanci zabezpieczyli sprzęty i nośniki, na których mogły znajdować się zakazane treści. Do policyjnych specjalistów trafiło m.in. siedem telefonów komórkowych, trzy laptopy oraz dziesięć nośników pamięci. oprac. WS|PAP

MOSKWA

- Przekazanie Ukrainie rakiet manewrujących dalekiego zasięgu Tomahawk może się skończyć źle dla wszystkich, a zwłaszcza dla prezydenta USA Donalda Trumpa - oświadczył wiceprzewodniczący Rady Bezpieczeństwa Rosji i były prezydent tego kraju Dmitrij Miedwiediew. Odniósł się w ten sposób do sprawy ewentualnej sprzedaży amerykańskich rakiet Ukrainie, o co zabiegają władze w Kijowie.

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Jak pierwszy poinformował Onet, zamieszany w tzw. aferę hejterską warszawski sędzia Jakub Iwaniec miał spowodować kolizję i być nietrzeźwy.

Minister sprawiedliwości Waldemar Żurek powiedział dziennikarzom w poniedziałek w Luksemburgu, że jeśli potwierdzą się informacje dotyczące sędziego Jakuba Iwana, zostanie złożony wniosek o uchylenie mu immunitetu.

- Polskich obywateli mogą zapewnić, że nie ma świętych krów - dodał.

- Mogę tylko wszystkich polskich obywateli przeprosić, że takie sytuacje mają miejsce. Wiemy, że Jakub I. - czy też sędzia Iwaniec, bo jeszcze nie mamy przedstawionych zarzutów - to osoba, która bardzo ściśle współpracowała w czasach rządu PiS-u. Była to osoba zamieszana w aferę hejterską - powiedział minister sprawiedliwości.

Dodał, iż „przywracanie praworządności pokazało nam, że zostawiono w różnych miejscach polskiego systemu takie blokady”. - Próba uchylenia immunitetu panu sędziemu Iwanicowi rozbiła się w Sądzie Najwyższym, bo orzekali tam tzw. neosędziowie, czyli te osoby, których sądy unijne oraz polski legalny Sąd Najwyższy nie



FOT. ADAM JANKOWSKI

Według Prokuratury Krajowej nie ma żadnych przesłanek, aby upolitycznić sprawę wypadku

uznają za sąd. Być może sędzia Iwaniec stanąłby już przed sądem za inne czyny, które mu zarzuca prokuratura. To się nieistety nie stało, więc dzisiaj mamy tę sytuację - dodał.

- Wiem, że jest domniemanie niewinności, więc nie chcę przesądzać. Musimy zebrać dowody, musimy zastosować wszystkie niezbędne procedury, ale polskich obywateli mogą zapewnić, że nie ma świętych krów. Nie ważne, czy ktoś był sędzią propisowskim, czy ktoś jest sędzią Rzeczypospolitej - każdy musi ponieść odpowiedzialność - dodał Żurek. - Jeżeli wszystko się

”

Nie możemy się łudzić, że ewentualny rosyjski atak nastąpi dopiero w 2029 roku. Już dziś sytuacja jest zapalna

Martin Jaeger, szef niemieckiej Federalnej Służby Wywiadowczej

zdarzenia zostały wykonane czynności dowodowe, w tym przesłuchani zostali naoczni świadkowie i funkcjonariusze podejmujący interwencję.

- Wykonano również oględziny samochodu i oględziny miejsca zdarzenia. Innymi słowy zabezpieczono większość dowodów - powiedział prokurator. Rzecznik PK zaznaczył, że „sprawa ta w jakimś zakresie próbuje być upolityczniona, mimo że nie ma ku temu żadnych przesłanek”. Relacjonował, że w sobotę w nocy około godz. 22.50 na komisariat w Rejowcu Fabrycznym zadzwonili świadkowie, którzy widzieli samochód, który uderzył w drzewo, a „kierowca był prawdopodobnie pijany”.

- Świadkowie ci wskazali na Jakuba I. jako kierowcę mówiąc, że znają go od wielu lat i mówiąc, że widzieli go na własne oczy. Byli oni trzy metry od drzewa, w które uderzył kierowca i są sąsiadami domu, w którym mieszkał Jakub I. - powiedział prokurator. Dodał, że przeprowadzono rutynowe czynności, zaś badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik około dwóch promili.

Jeszcze w niedzielę wieczorem sędzia Iwaniec opublikował na portalu X oświadczenie swojego obrońcy mec. Michała Skwarzyńskiego. Adwokat stwierdził w nim, że jego klient „nie prowadził samochodu, a był jego pasażerem”. PAP

Oczekiwanie finansowe kontra budżet resortu.
Ministerstwo Nauki o wnioskach w konkursie

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Chodzi o sprawę dotacji przyznawanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego jednostkom naukowo-badawczym.

- Rosnące oczekiwania finansowe środowiska naukowego przekraczają budżet resortu na utrzymanie aparatury naukowo-badawczej i stanowiska badawczego - mówi wicemin-

ster nauki prof. Marek Gzik. Jak dodaje, resort do podziału w konkursie ma 170 mln zł, a nadesłane wnioski opiewają na 500 mln zł.

W tej odsłonie konkursu (na lata 2025-2027) tylko 18 wniosków otrzymało dofinansowanie (w tym 11 publicznych jednostek i 7 niepublicznych - jak ustaliła PAP w MNiSW).

Sprawę nagłośnili badacze Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, kiedy ich radioteleskop RT4 nie otrzymał

środków na kolejne trzy lata. Do tego przypadku odniósł się minister nauki Marcin Kulasek, a także sam premier Donald Tusk, zapowiadając jednak dofinansowanie.

- To trudna sytuacja dla Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, musimy przeanalizować nasze możliwości i wesprzeć naukowców w utrzymaniu potencjału badawczego. Kwota, jaka jest potrzebna tylko na rok 2025, to ponad 500 mln zł - wskazał prof. Marek Gzik.

Do tej pory resort nauki nie ujawniał listy wniosków, powołując się na ustawowe zapisy, wedle których - skoro były one oceniane przez grono ekspertów - nie stanowią informacji publicznej. Uczyniła to jednak kilka dni temu posłanka Razem Marcelina Zawisza, publikując zdjęcia listy na swoim profilu na platformie X.

Jak z nich wynika, lista odrzuconych wniosków obejmuje 241 pozycji na łączną kwotę ponad 520 mln zł. PAP

Przywódca Chin apeluje o większy udział kobiet w polityce. Zacznie u siebie?

oprac. Anna Nagel
Pekin

Apel wystosowany na otwarciu globalnego szczytu liderów w Pekinie jest sprzeczny z obecną sytuacją w kraju, gdzie udział kobiet w najwyższych organach partyjnych i rządowych jest znikomy.

W dwudniowym spotkaniu, organizowanym pod auspicjami agencji ONZ Kobiety, biorą udział przywódcy m.in. Islandii, Sri Lanki i Ghany.

Chiński przywódca Xi Jinping podkreślił, że kraje muszą „poszerzyć kanały udziału kobiet w polityce i podejmowaniu decyzji oraz promować szerokie uczestnictwo kobiet w zarządzaniu krajowym i społecznym”. Jak dodał, pokój i stabilność są

warunkiem wstępnym dla wszechstronnego rozwoju kobiet.

Apel chińskiego przywódcy stoi w kontraście z obecną sytuacją w Chinach. Po raz pierwszy od 20 lat w 24-osobowym Biurze Politycznym Komunistycznej Partii Chin nie zasiada ani jedna kobieta, kobiet nie ma też w Stałym Komitecie Biura. Obecnie tylko dwoma z ponad 20 ministrów kierują kobiety. Z kolei w Ogólnochińskim Zgromadzeniu Przedstawicieli Ludowych, najwyższym organie władzy ustawodawczej ChRL, stanowią ok. 27 proc. z 3 tys. członków.

W 2023 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych wyraziła zaniepokojenie tym faktem, rekomendując władzom w Pekinie wprowadzenie ustawowych kwot. PAP



Według analityków, w czasie dekady rządów Xi liczba kobiet na wyższych posadach w polityce i rządzie spadła

Noblistka zapowiada koniec reżimu Nicolasa Maduro

oprac. Karolina Wrońska
Caracas

Laureatka tegorocznej Pokojowej Nagrody Nobla Maria Corina Machado oświadczyła, że jej wyróżnienie będzie dla Wenezuelczyków zachętą do kontynuowania walki o demokrację.

W wywiadzie opublikowanym na łamach argentyńskiego dziennika „La Nacion” Maria Corina Machado, liderka wenezuelskiej opozycji demokratycznej oświadczyła, że „dni Nicolasa Maduro, jako absolutnie izolowanego od społeczeństwa przywódcy Wenezueli, są policzone”.

Machado podkreśliła, że od czasu wyborów z 28 lipca 2024 roku, uważanych przez demokratyczną opozycję za sfałszowane, w Wenezueli

„rozpoczął się proces nieodwracalnej izolacji i upadku rządu Nicolasa Maduro”.

Maria Corina Machado, zmuszona przez reżim prezydenta Maduro do działania w podziemiu, wyraziła uznanie dla „zdecydowanej postawy prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa wobec karteli narkotykowych.

Nawiązała przy tym do działań amerykańskiej marynarki wojennej na Morzu Karaibskim przeciwko statkom handlarzy narkotyków. „Zdecydowane działania prezydenta Donalda Trumpa i rządu USA, zmierzające (na Morzu Karaibskim) do rozbicia karteli narkotykowych, całkowicie zmieniły dynamikę wydarzeń” – stwierdziła przywódczyni wenezuelskiej opozycji. PAP

Triumf Trumpa w Knesecie. Kolejna nadzieja na pokój

oprac. Karolina Wrońska
Jerozolima

Prezydent USA Donald Trump, przemawiając w poniedziałek przed izraelskim parlamentem, Knesetem, powiedział, że na Bliskim Wschodzie po dwóch latach wojen zapanował pokój.

- To nie tylko koniec wojny, to koniec ery terroru i śmierci, a początek ery wiary i Boga. To początek harmonii między Izraelem i wszystkimi narodami tego regionu, który niedługo stanie się wspaniały. To historyczny początek nowego Bliżniego Wschodu - oświadczył Trump.

Przemówienie przed izraelskim parlamentem zostało na krótko przerwane. Ochrona wyprowadziła dwóch deputowanych lewicowego sojuszu Hadasz-Taal, Ajmana Odeha i Oferę Kasifa, którzy trzymali kartki z hasłami wzywającymi Trumpa do uznania państwa palestyńskiego - relacjonował portal Times of Israel.

Hamas przekazał w poniedziałek Czerwonemu Krzyżowi wszystkich żyjących zakładników uprowadzonych do Strefy Gazy 7 października 2023 r.

Ich zwolnienie jest częścią obowiązującej od piątku pierwszej fazy rozejmu w Strefie Gazy. Hamas ma też wydać ciała 28 zabitych porwanych.

W zamian Izrael zobowiązał się uwolnić 250 Palestyńczyków



Amerykański prezydent podziękował za współpracę premierowi Izraela Benjaminowi Netanjahu, zaznaczając, że „nie jest on najłatwiejszym człowiekiem we współpracy”

skazanych na dożywotnie pozbawienie wolności i ponad 1700 mieszkańców Strefy Gazy zatrzymanych po wybuchu wojny dwa lata temu. Po potwierdzeniu przez izraelską armię uwolnienia zakładników dziesiątki autobusów Czerwonego Krzyża z więzionymi Palestyńczykami wjechały w poniedziałek na Zachodni Brzeg Jordanu i do Strefy Gazy.

Kancelarz Niemiec Friedrich Merz ocenił, że jest to „moment, w którym może rozpocząć się proces leczenia ran i który stanowi krok na drodze do pokoju” w regionie.

Przewodniczący Rady Europejskiej Antonio Costa określił zwolnienie zakładników jako „ważny krok na drodze do pokoju”. Według prezydenta Francji Emmanuela Macrona „pokój staje się możliwy dla Izraela, dla Gazy i dla całego regionu”.

Hamas przekazał Czerwonemu Krzyżowi wszystkich żyjących zakładników uprowadzonych do Strefy Gazy 7 października 2023 r.

Szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen podkreśliła, że UE zapewni fundusze na odbudowę Strefy Gazy, a stojąca na czele unijnej dyplomacji Kaja Kallas zapowiedziała wznowienie misji monitorowania przejścia granicznego między Strefą Gazy a Egiptem.

Po wizycie w Izraelu Trump udał się do Szarm el-Szejk, gdzie przywódcy USA, Egiptu, Kataru i Turcji mieli poprzeć ogólne zarysy planu pokojowego Trumpa dla Strefy Gazy jako gwaranci tego porozumienia. PAP

Środki psychotropowe za nieposłuszeństwo. Takie są rosyjskie kary dla dzieci na Ukrainie

oprac. Anna Nagel
Kijów

- Ukraińskie dzieci na okupowanych przez Rosję terenach nie mogą uczyć się w ramach ukraińskiego systemu edukacji - poinformowała ukraińska rzeczniczka praw dziecka.

„Dzieciom w takich warunkach jest naprawdę bardzo ciężko. Nie mają prawa mówić po ukraińsku, a tym bardziej uczyć się języka ukraińskiego i literatury. Wiedzą, że za to mogą zostać ukarane same lub uciepić ich rodzice. Często za takie nieposłuszeństwo dzieci są bite, izolowane, przymusowo podaje się im środki psychotropowe - znam osobiście takie przypadki. I niestety to tylko część tego, co się dzieje. I to jest coś, o czym nie mamy prawa milczeć” - powie-



Rosja deportowała lub przesiedliła 19,5 tys. dzieci

działa Daria Herasymczuk w wywiadzie dla agencji Interfax-Ukraina.

Jednocześnie zaznaczyła, że dzieci na okupowanych terenach nie mają komu poskarżyć się na łamanie swych praw przez Rosjan.

„Jeśli dorośli przynajmniej czasami znajdują jakąś możliwość poinformowania, na przykład na portalu »Dzieci wojny«, że posiadają informacje o jakimś przestępstwie wobec ukraińskiego dziecka, to dzieci najczęściej nie znajdują takiego sposobu komunikacji” - wyjaśniła rzeczniczka.

Herasymczuk podkreśliła jednak, że jeśli dziecko ma dostęp do internetu, może wejść na portal „Dzieci wojny” i opowiedzieć o tym, co się z nim stało. Dzięki temu można dowiedzieć się o takich przypadkach i pomóc.

W czwartek szef biura prezydenta Ukrainy Andrij Jermak poinformował, że 23 ukraińskich dzieci i nastolatków zostało uratowanych z okupowanych przez Rosję obszarów Ukrainy i przewiezionych na terenach znajdujących się pod kontrolą Kijowa.

W piątek pierwsza dama USA Melania Trump ogłosiła, że dzięki współpracy z Rosją, w odpowiedzi na jej list dotyczący wywiezionych do Rosji ukraińskich dzieci, w ciągu ostatniej doby ośmioro dzieci powróciło do rodzin.

List pierwszej damy USA do Putina na temat ukraińskich dzieci został przekazany rosyjskiemu przywódcy podczas szczytu przywódców USA i Rosji na Alasce.

Władze Ukrainy informowały, że Rosjanie nielegalnie deportowali lub przymusowo przesiedlili do Rosji i Białorusi ponad 19,5 tys. dzieci wbrew konwencji genewskiej. Finansowane przez władze badania wskazywały, że liczba deportowanych dzieci może być bliższa 35 tys. - podała agencja Reutersa. PAP

strefa
BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,67

EURO
1 EUR

4,25

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,57

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,89

JEN
100 JPY

2,41

DANE WG NBP Z DNIA 13.10.2025, G. 12:00

System kaucyjny może dobić branżę.
Najbardziej ucierpią pracownicyAgnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Dochodzą do nas informacje, że sieci handlowe wydają dyspozycje pracownikom, żeby już teraz wybierali urlopy lub nawet, co jest absurdalne, brali opiekę na dzieci. Sieciom zależy na tym, aby w grudniu pracownicy nie korzystali z tych uprawnień i byli w pełni dyspozycyjni. Problemem jest też system kaucyjny, który może dobić branżę handlową - mówi Alfred Bujara, przewodniczący Sekretariatu Krajowego Handlu, Banków i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność”.

Sieci hurtowe mają mniej klientów - widać to doskonale na przykładzie Makro

Strefa Biznesu: Sieć Makro Cash & Carry Polska zamknęła 4 hurtownie. Według wcześniejszych zapowiedzi spółki pracę może stracić w sumie nawet kilkaset osób. Zwolnienia już jakiś czas temu ogłosiły też inne znane sieci, np. Castorama, Carrefour czy Grupa Eurocash. Co się dzieje na rynku, dlaczego duże sieci handlowe zwalniają?

Alfred Bujara, przewodniczący Sekretariatu Krajowego Handlu, Banków i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność”: Według mnie sieci hurtowe mają dużo mniej klientów. Widać to doskonale na przykładzie Makro. W dużych sieciach hurtowych kupowali głównie mali przedsiębiorcy, którzy teraz są tak „dojechani” wysokimi kosztami prowadzenia działalności, że ograniczyli zakupy lub wręcz zamknęli działalność. Poza tym problem polegał też na tym, że oni w tych dużych sieciach kupowali bardzo często po nieco wyższych cenach, niż oferowały inne markety. Krótko mówiąc, mamy tu system naczyń połączonych - z tego



„Rozmawiam bardzo często z małymi przedsiębiorcami z branży handlowej i oni mówią mi wprost, że polski handel, głównie ten mniejszy, zostanie dobity systemem kaucyjnym” - mówi Alfred Bujara, szef handlowej „Solidarności” (na zdjęciu)

względem, że mali odbiorcy kupują mniej w sieciach hurtowych, bo muszą ograniczać koszty, to te duże sieci muszą dziś przeprowadzić reorganizację, w tym zwolnienia. A jeśli chodzi np. o sieć hipermarketów Carrefour, to tu główną przyczyną problemów jest to, że klientów przejmują dyskonty. Z pewnością znaczenie ma też to, że dyskonty ponoszą niższe koszty utrzymania obiektu niż te największe sieci, które muszą utrzymywać hale. Hipermarketom jest dziś bardzo trudno konkurować z dyskontami. Kolejnym problemem jest system kaucyjny, który już obowiązuje. Rozmawiam bardzo często z małymi przedsiębiorcami z branży handlowej i oni mówią mi wprost, że polski handel, głównie ten mniejszy, zostanie dobity systemem kaucyjnym.

Największymi ofiarami systemu kaucyjnego mogą być pracownicy, którzy będą mieli dużo więcej pracy w sklepach

Dlaczego system kaucyjny uderzy w branżę handlową? Mały sklep musi dopłacić od 1,5 tys. do 2 tys. zł co miesiąc, żeby obsłużyć ten system. Niektóre firmy już zapowiedziały, że nie będą kupować czy wynajmować automatów, ale będą przeprowadzać segregację ręcznie. Obawiam się, że największymi ofiarami tego systemu będą pracownicy, którzy będą mieli dużo więcej pracy. Zastanawiam się, czy jako organizacja związkowa nie podjąć jakichś działań.

Jakich działań? Chodzi o to, żeby pracownicy dostawali dodatkowe pieniądze?

Tak. Chodziłoby np. o wprowadzenie regulacji, która przewidywałaby dodatkowe wynagrodzenie za dodatkową pracę związaną z obsługą systemu kaucyjnego. Ale na razie przyglądamy się, jak ten system jest wprowadzany i jak działa, zbieramy informacje na ten temat. Obawiam się jednak, że sytuacja może być bardzo trudna, bo generalnie pracodawcy tną koszty, w tym zatrudnienia i nie przyjmują nowych pracowników. Te osoby, które pracują w sieciach handlowych, już teraz są obciążone pracą do granic możliwości, a obsługa systemu kaucyjnego to dodatkowa robota, za którą nie dostaną ani grosza. Za chwilę nie będzie nas miał kto obsłużyć w sklepie, bo ci pracownicy, którzy są, za chwilę będą tak przeciążeni, że będą rezygnować z pracy. Już teraz w sieciach widzimy, że na kilka do-

stępnych kas otwarta jest jedna i ustawia się do niej wielka kolejka. Kasy samoobsługowe niestety nie rozwiązały problemu braku pracowników.

W handlu brakuje teraz ok. 300 tys. pracowników, zatrudnienie w miastach wspierają Ukraińcy

Ilu pracowników brakuje w handlu?

Szacujemy, że w handlu brakuje teraz ok. 300 tys. pracowników. Gdyby nie osoby z Ukrainy, to przyznam, że nie wiem, kto by pracował w sklepach w miastach. Praca w sieci sklepów spożywczych jest mało płatna i bardzo ciężka pod względem fizycznym. Decydują się na nią te osoby, które już nie mają innej opcji. Z tego względu, że w miastach

jest więcej możliwości zatrudnienia za lepsze pieniądze, pracę w sieciach handlowych przyjmują tam bardzo często właśnie obcokrajowcy.

Czy to oznacza, że osoby, które dziś tracą pracę w dużych sieciach handlowych, bez problemu ją znajdą?

Według mnie, nie jest aż tak różowo. Musimy spojrzeć dużo szerzej na gospodarkę - wiele firm z różnych innych sektorów zwalnia. Problemy ma branża motoryzacyjna czy metalowa, wszystkie branże energochłonne mają kłopoty. Jeśli na rynku pojawi się więcej bezrobotnych, to oni w pierwszej kolejności będą się decydować na pracę najmniej płatną i najszybciej dostępną, czyli właśnie w handlu.

Sieciom handlowym zależy na tym, aby w grudniu pracownicy nie korzystali z uprawnień urlopowych i byli w pełni dyspozycyjni

W tym roku po raz pierwszy Wigilia będzie wolna od handlu, ale za to - zgodnie z ustawą - 3 niedziele przed Wigilią będą handlowe. Jednocześnie pracownicy handlu nie będą mogli pracować w grudniu więcej niż w dwie niedziele. Czy te regulacje da się pogodzić w praktyce?

Grudzień w handlu będzie bardzo ciekawy. Mam niestety duże obawy, że będzie trudno pogodzić te regulacje. Dochodzą do nas informacje, że sieci handlowe wydają dyspozycje pracownikom, żeby już teraz wybierali urlopy lub nawet, co jest absurdalne, brali opiekę na dzieci. Sieciom zależy na tym, aby w grudniu pracownicy nie korzystali z tych uprawnień i byli w pełni dyspozycyjni. Na tym tle może dochodzić do różnych przykrych sytuacji i nadużyć. Przypisy, które w swoim założeniu miały pomóc pracownikom handlu, paradoksalnie mogą im zaszkodzić. ©©

FOT. L. NENOW/POLSKA PRESS

12 miliardów złotych i podwojenie produkcji. Boom w polskim przemyśle kolejowym trwa

Dorota Marińska
dorota.marianska@polskappress.pl

Powstają bardzo ciekawe nowe obiekty na terenie Pesy. Naszym celem jest podwojenie mocy produkcyjnych w tym i w następnym roku. Mamy też świadomość, że budujemy nową jakość nie tylko w rozumieniu produktowym, ale również organizacyjnym, produkcyjnym. Rozbudowa zakładu w Bydgoszczy jest też połączona z szeregiem zmian technologicznych, których wdrożenie rozpoczęliśmy już kilka lat temu, mówi Strefie Biznesu Robert Tańkowski, wiceprezes Pesy ds. finansowych.

Strefa Biznesu: Co słychać w Pesie? Nad czym firma teraz pracuje? Podobno polscy producenci pojazdów szynowych mają ręce pełne roboty. Robert Tańkowski: Zamówień w Pesie mamy w tej chwili rzeczywiście sporo, podobnie jak nasi krajowi i zagraniczni konkurenci. Łączna wartość podpisanych kontraktów do realizacji przekroczyła już 12 mld zł. W tym świetle decyzje o zwiększeniu mocy produkcyjnych w Bydgoszczy były jak najbardziej uzasadnione. Cieszy nas, że jak dotąd rozbudowa mocy produkcyjnych przebiega terminowo i zgodnie z budżetem, dając szansę na dwukrotny wzrost produkcji już w najbliższych latach.

Ważniejszy jest rynek polski czy rynek zagraniczny? W dzisiejszym portfelu Pesy obydwa rynki są tak samo ważne. Jako polski producent zawsze będziemy związani z rynkiem krajowym – przewoźnikami regionalnymi, Intercity oraz kolejami samorządowymi i polskimi miastami. W ostatnich latach Pesa potrzebowała wyraźnego zwiększenia skali działalności. Wtedy w kraju było zdecydowanie mniej zamówień niż w chwili obecnej, a dynamiczne wejście na rynki zewnętrzne dało szerszy rozmach naszej produkcji. W szczególności w Czechach i Rumunii pojawiły się duże zamówienia, długie serie, które przyspieszyły wdrożenie nowych platform. Dzisiaj Pesa nie jest już firmą butikową, która uruchamia nowe projekty wdrożeniowe dla kilku czy kilkunastu sztuk. Wprowadzając na rynek nowe platformy postawiliśmy na nowoczesne technologie, w szczególności na technologie laserowego cięcia i spawania, co pozwoliło nam zbudować nadwozie sko-

rupowe i ustandaryzować procesy. Nie bez znaczenia dla mnie, jako finansisty, pozostaje też aspekt finansowy. Rynki zagraniczne, poza skalą, dają nam też możliwość bardziej świadomego zarządzania ryzykiem kursowym poprzez bilansowanie wpływów i wydatków walutowych w długim okresie.

Seryjna produkcja w Pesie to ile sztuk? Interesują nas długie serie, rzędu 50-100 pojazdów, bo pozwala to uzyskać pełne efektywności z technologii, które wdrożyliśmy w ostatnich latach. Oczywiście tam, gdzie zakres zmian w projekcie jest akceptowalny, a platforma jest już dobrze znana nam i klientowi przystępujemy również do mniejszych przetargów.

A na rodzimym rynku, kto jest największym klientem? W Polsce bardzo intensywnie pracujemy z kolejami samorządowymi. Cały czas utrzymujemy dobre relacje z PKP Intercity. W segmencie kolejowym pozyskaliśmy i realizujemy zamówienia dla takich klientów jak: Koleje Dolnośląskie, Koleje Wielkopolskie, Łódzka Kolej Aglomeracyjna, Koleje Mazowieckie. To są najwięksi klienci, dla których w tej chwili pracujemy z ciężkim taborem szynowym. Oczywiście nie zapominamy też o naszych pięknych miastach, które zamawiają w Pesie tramwaje: Kraków, Chorzów, Wrocław, Toruń. Cały czas intensywnie pracujemy z tymi klientami. W najbliższych latach właśnie do tych miast dostarczymy duże floty pojazdów.

W obydwu segmentach, kolejowym i tramwajowym widicie znaczący wzrost zamówień? Po nieco gorszym okresie na rynku, pomiędzy 2020 a 2023 rokiem, obecnie widać wyraźnie, że kolej w Polsce i w Europie mocno przyspieszyła. Wskaźniki wzrostu w najbliższych latach utrzymają się na poziomie 5-6 proc. Dotyczy to zarówno taboru, jak i infrastruktury. Nie chodzi tu jednak wyłącznie o wskaźniki. Pojazdy Pesy wygrywają na rynku designem i światowym poziomem techniki. Intensywnie pracujemy również nad rozwojem i adaptacją napędów wodorowych, które już za chwilę trafią do pojazdów pasażerskich.

Co to znaczy „za chwilę”? Kto chce kupić pojazd z napędem wodorowym? Nie jest tajemnicą, że pracujemy obecnie nad koncepcją



FOT. DOROTA MARIŃSKA/POLSKA PRESS

Restrukturyzacja operacyjna Pesy zakończyła się sukcesem, a firma przeszła do fazy stabilnego rozwoju, przekonuje Robert Tańkowski

pojazdu pasażerskiego o napędzie wodorowym dla Dolnego Śląska. Ten zeroemisyjny projekt wspiera również Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Czym generalnie wyróżniają się lokomotywy Pesy? Na czym opieracie czy będziecie opierać przewagi konkurencyjne? Lokomotywa Gama 3.0, którą prezentowaliśmy na Międzynarodowych Targach Kolejowych TRAKO 2025, jest docelową lokomotywą, którą aktualnie oferujemy. Na podstawie doświadczeń eksploatacyjnych, które zebraliśmy w pierwszym okresie użytkowania lokomotyw Gama, poprawiliśmy funkcjonalność i walory eksploatacyjne tego pojazdu. Segment lokomotyw w Pesie ma już kilkanaście lat i cieszą się one dużym zainteresowaniem. Oprócz tego, że jest to lokomotywa trakcyjna, zasilana napięciem elektrycznym, posiada też wbudowany moduł spalinowy, który pozwala operować na odcinkach, gdzie nie ma trakcji lub na końcówkach tras i na bocznicach. Operator nie jest zmuszony do sprzęgania ze składem dodatkowej lokomotywy manewrowej, może wykonać wszystkie operacje jedną lokomotywą. Nasze Gamy 3.0 zdecydowanie wyróżniają wielosystemowość i umiejętność łączenia różnych napędów, z wodorowym włącznie.

W Pesie sporo się dzieje. Poza tym, że jest dużo pracy, rozbudowujecie zakład. Powstają bardzo ciekawe nowe obiekty na terenie Pesy. Naszym celem jest podwojenie mocy produkcyjnych w tym i w następnym roku. Mamy też świadomość, że budujemy nową jakość nie tylko w rozumieniu produktowym, ale również organizacyjnym, produkcyjnym. Rozbudowa zakładu w Bydgoszczy jest też połączona z szeregiem zmian technologicznych, których wdroże-

nie rozpoczęliśmy już kilka lat temu. Od 2020 roku zmieniliśmy definicję naszych rynków geograficznych, technologie i platformy produktowe, ustabilizowaliśmy procesy finansowe. Powstał również bardzo ciekawy plan inwestycyjny, który wdrożyliśmy przy wsparciu naszego inwestora.

Co to za inwestor i na czym polegało to silne wsparcie? Sprowadzało się głównie do dofinansowania działalności? Właścicielem Pesy od 7 lat pozostaje Polski Fundusz Rozwoju. Środki, które PFR zainwestował w Pesę, miały cel inwestycyjno-rozwojowy. Nigdy nie były to bezzwrotne subsydia, nawet w okresie pandemii. Jak widać, z perspektywy czasu inwestycja w Pesę okazała się sensowna. Restrukturyzacja operacyjna zakończyła się sukcesem, a firma przeszła do fazy stabilnego rozwoju.

Wracając do rozbudowy zakładu. Na jakim etapie jesteście? Zakończyliśmy właśnie budowę hali konstrukcyjnej, która powstała w bardzo krótkim czasie – od stycznia do maja w zasadzie zamknęliśmy stan surowy. W chwili obecnej hala została już uruchomiona i rozpoczynamy w niej pierwsze operacje. Równolegle budujemy dwie kolejne hale: halę cross-dock, która będzie stanowiła istotny element łańcucha dostaw oraz połączoną z nią halę montażu pojazdów.

Wspomniał pan o podniesieniu mocy produkcyjnych. Ono będzie wiązało się ze zwiększaniem zatrudnienia, czy bardziej jednak z automatyzacją? Oczywiście będzie się to wiązało ze zwiększeniem zatrudnienia. Automatyzacja pozwala nam zwiększać moce produkcyjne szczególnie na etapie budowy konstrukcji, ale np. w fazie montażu, podczas którego montuje się okna, podłogę,

drzwi, elementy wnętrza pojazdu, napęd i pozostałe komponenty praca ludzka jest niezbędna. Nasze zapotrzebowanie na pracowników, przy dwukrotnym zwiększeniu produkcji, jest zdecydowanie większe niż chociażby 2 czy 3 lata temu. Tylko w tym roku planujemy zatrudnić około 400-500 osób. Mniej więcej połowę tego planu już zrealizowaliśmy. Realizujemy to progresywnie, w odniesieniu do tempa rozwoju inwestycji i wzrostu produkcji.

Nie macie problemów ze znalezieniem nowych pracowników? Ogólnie branża kolejowa trochę jednak narzeka na braki kadrowe. Rzeczywiście rekrutacja pracowników zwłaszcza na dużą skalę i przy zmieniającym się profilu kompetencji nie jest łatwa, ale nasz dział HR radzi sobie na kilka sposobów. Rekrutujemy, wdramy i szkolimy pracowników na czas, adekwatnie do potrzeb.

A jak duży udział finansowy mają w inwestycjach generalnie środki przeznaczone na innowacje, badania? Pesa w tym i w następnym roku wyda ponad 500 mln zł na inwestycje rzeczowe tzn. na inwestycje technologiczne i prace budowlano-montażowe. Równocześnie, jak już wspominałem, wdramy nowe rozwiązania techniczne, nowe platformy pojazdów. Przeznaczamy więc coraz większe środki na innowacje, badania i rozwój. To w zasadzie proces ciągły. Zawsze są to jednak projekty z określonym założeniem zwrotu i rentowności.

A teraz pytanie z trochę innej beczki. Czy Pesa odpowie na apel premiera Donalda Tuska, który zaprosił polskich producentów do wzięcia udziału w przetargu na pociągi dużych prędkości? Pesa udowodniła już, że potrafi być wiarygodnym partnerem. Oczywiście wymaga to określonej wiedzy technicznej i odpowiedniego doświadczenia eksploatacyjnego. Mamy świadomość, gdzie jest nasze miejsce, jakie są oczekiwania i jaka jest ścieżka dojścia. Wzrost prędkości to warunek konieczny. Już dzisiaj realizujemy tego typu projekty. Może jeszcze nie w tych przedziałach prędkości, o których mówił pan premier i których wymaga współczesna kolej.

Jaką maksymalną prędkość możecie obecnie zaoferować? W tej chwili w Pesie powstaje pierwszy pojazd, który poje-

dzie z prędkością 200 km/h. Naszym klientem jest w tym przypadku czeski RegioJet, który będzie eksploatował ten pojazd na trasie Praga-Brno.

A wyższe prędkości? Kiedy będziecie na nie gotowi? Szef Rady Ministrów mówi o prędkościach na poziomie 320-350 km/h. Kiedy będziecie mogli sobie na nie pozwolić? Naturalną konsekwencją jest rozwinięcie platformy 200 km/h do prędkości 230-250 km/h. To jesteśmy w stanie zrealizować samodzielnie. Natomiast osiągnięcie prędkości na poziomie 320-350 km/h, z jaką nikt jeszcze w Polsce nie jeździł, wymaga już innych technologii i nowej infrastruktury. Jest to jak najbardziej możliwe, ale wymaga partnerstwa. Na taki scenariusz też jesteśmy gotowi.

RegioJet to bardzo ciekawy przypadek. Czeski przewoźnik rozszerza działalność nad Wisłą i kupuje polską lokomotywę. Macie zamówienie od konkurenta naszego narodowego przewoźnika. Jednocześnie PKP Intercity również daje Pesie zlecenia. Wspomniane szybkie składki, które produkujemy dla RegioJet są dedykowane dla czeskiej trasy Praga-Brno. Podobnie jak pojazdy typu 655 dostarczone przez Pesę wożą pasażerów w rejonie Pragi. Rynek czeski, w porównaniu z rynkiem polskim, znacznie wcześniej się zliberalizował. Operator najpierw wygrywa tam obsługę trasy, a potem znajduje dostawcę pojazdów, jeżeli nie posiada takich pojazdów. Od wielu lat dostarczamy pojazdy zarówno dla PKP Intercity jak i RegioJet. To zupełnie normalna, konkurencyjna sytuacja, a wszystkie zamówienia wygrywamy w systemie zamówień publicznych.

A gdyby RegioJet zamówił w Pesie tabor do obsługiwanego przewoźników w Polsce, to jak rozumiecie, jesteście otwarci na taką propozycję? Szanujemy wybory naszych klientów. Nie ograniczamy ich w żaden sposób. Pracujemy na otwartym rynku w transparentny sposób. Intensywnie rozwijamy relacje ze wszystkimi klientami, którym odpowiadają produkty Pesy i nasza specyfikacja techniczna. Jesteśmy firmą o zasięgu międzynarodowym. Polska, Europa Centralna, Południowa, a także Zachodnia to nasze naturalne rynki zbytu i na tych rynkach czujemy się najlepiej. ©©



Nadleśnictwo Borne Sulinowo



Skarb Państwa Państwowe Gospodarstwo Leśne
Lasy Państwowe Nadleśnictwo Borne Sulinowo

z siedzibą przy Alei Niepodległości 32, 78-449 Borne Sulinowo
tel./fax: 94 37 331 23/ 94 37 331 24
e-mail: borne@szczecinek.lasy.gov.pl,
ePUAP: /pgl_lp_1129/SkrytkaESP
NIP: 673-000-89-45

zwane dalej „sprzedającym”, „nadleśnictwem”, **ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 5, położonego w miejscowości Borne Sulinowo przy ul. Bolesława Chrobrego 8, zwany dalej „przetargiem”**. Zn. spr.: SA.2101.1.1.2023

1. Podstawa prawna:

- 1) Art. 38 ust. 1 pkt 3 oraz ust. 4 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 567), zwanej dalej „ustawą”.
- 2) Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzenia przetargu publicznego oraz sposobu i warunków przeprowadzania negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych (Dz.U. z 2007 r. Nr 78, poz. 532), zwane dalej „rozporządzeniem”.
- 3) Decyzja nr 31 Nadleśniczego Nadleśnictwa Borne Sulinowo z dnia 2 października 2025 roku w sprawie powołania Komisji przetargowej do przeprowadzenia drugiego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 5, położonego w miejscowości Borne Sulinowo przy ul. Bolesława Chrobrego 8 oraz wprowadzenia Regulaminu drugiego przetargu.

2. Przedmiot przetargu:

- 1) Przedmiotem sprzedaży jest **samodzielny lokal mieszkalny nr 5 (pustostan)**, zlokalizowany w budynku wielorodzinnym przy ul. Bolesława Chrobrego 8 w Bornem Sulinowie, na działce nr ewidencyjny 36/6 w obrębie Borne 07, gmina Borne Sulinowo, powiat szczecinecki, województwo zachodniopomorskie, wraz z przysługującym udziałem wynoszącym 434/10000 części w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, zwany dalej „lokałem”, „lokałem mieszkalnym”, „nieruchomością”.
- 2) Szczegółowy opis nieruchomości:

1	Gmina Obręb ewidencyjny	Numer ewidencyjny działki Numer KW	Powierzchnia działki (ha) Udział	Adres leśny
	Borne Sulinowo Borne 07	36/6 KO11/00054380/2	0,2053 2806/10000	11-29-1-01-25-r-00
2	Adres nieruchomości: ul. Bolesława Chrobrego 8 m 5, 78-449 Borne Sulinowo			
3	Oznaczenie nieruchomości wg danych z ewidencji gruntów i budynków: Działka ewidencyjna nr 36/6 (identyfikator: 321504_4.0007.36/6), o powierzchni 0,2053 ha i użytku B - tereny mieszkaniowe. Budynki niestanowiące odrębnego od gruntu przedmiotu własności: 2, tj. budynek mieszkalny (nr 36, identyfikator: 321504_4.0007.36_BUD) o 3 kondygnacjach nadziemnych (ostatnia kondygnacja stanowi poddasze użytkowe) i 1 kondygnacji podziemnej oraz budynek transportu i łączności (garażowy, nr 37, identyfikator: 321504_4.0007.37_BUD). Udział Skarbu Państwa w zarządzie PGL LP Nadleśnictwa Borne Sulinowo: 2806/10000.			
4	Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej: Lokal nie posiada założonej księgi wieczystej. Numer księgi wieczystej nieruchomości gruntowej: KO11/00054380/2. Działka ewidencyjna nr 36/6 (identyfikator: 321504_4.0007.36/6) o powierzchni 0,2053 ha. Budynki niestanowiące odrębnego od gruntu przedmiotu własności: 2, tj. budynek mieszkalny oraz budynek transportu i łączności (garażowy). Powierzchnia użytkowa budynku mieszkalnego: 339,7700 m², budynku transportu i łączności (garażowego): 62,3600 m². Udział Skarbu Państwa w zarządzie PGL LP Nadleśnictwa Borne Sulinowo: 2806/10000.			

Opis nieruchomości, powierzchnia i sposób zagospodarowania:

Działka ewidencyjna nr 36/6 w obrębie Borne 07 zabudowana jest budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym oznaczonym numerem 8, w którym znajduje się 6 lokali mieszkalnych oraz budynkiem garażowym, w którym znajdują się 4 garaże.
Budynek mieszkalny, którego rok budowy szacuje się na 1936, wzniesiony został w technologii tradycyjnej: fundamenty żelbetowe, ściany zewnętrzne i wewnętrzne konstrukcyjne piwnic oraz części nadziemnej z cegły ceramicznej, strop nad piwnicą żelbetowy, nad parterem i 1 piętrem drewniany, więźba dachowa drewniana, dach czterospadowy kryty dachówką ceramiczną karpiówką. Budynek 4-kondygnacyjny, o 3 kondygnacjach nadziemnych i 1 kondygnacji podziemnej (piwnica). Na każdej kondygnacji nadziemnej znajdują się po 2 lokale mieszkalne. W pomieszczeniach piwnicy znajduje się pomieszczenie techniczne (wymyennikownia) i pomieszczenia gospodarcze. Budynek wyposażony jest w instalację c.o. (budynek przyłączony do miejskiej sieci ciepłowniczej), instalację wodno-kanalizacyjną, c.w.u. oraz instalację elektryczną.
Powierzchnia użytkowa lokali mieszkalnych - 307,30 m², powierzchnia użytkowa piwnic (pomieszczeń gospodarczych) lokatorskich - 32,47 m², całkowita powierzchnia użytkowa (z wyłączeniem części wspólnych) - 339,77 m².
Budynek garażowy: 1-kondygnacyjny wzniesiony w technologii tradycyjnej (ściany murowane, więźba dachowa drewniana, dach dwuspadowy kryty blachą trapezową). Powierzchnia użytkowa garaży - 62,36 m².
Nieruchomość gruntowa jest częściowo utwardzona kostką brukową betonową i kamienną, ogrodzona płotem z siatki, od strony wschodniej metalowym ogrodzeniem panelowym, od strony drogi publicznej płotem ze sztachet drewnianych na słupkach z cegły.
5 **Samodzielny lokal mieszkalny nr 5** o numerze inwentarza 122/59/5 i **powierzchni użytkowej 17,44 m²**, składa się z pokoju, kuchni oraz łazienki z WC. Położony jest na poddaszu budynku mieszkalnego. Z lokalem związany jest **udział wynoszący 434/10000 części w nieruchomości wspólnej**, którą stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Wejście do lokalu z klatki schodowej prowadzi bezpośrednio do pokoju, w którym znajduje się wejście do łazienki z WC oraz do kuchni.
Stan techniczny lokalu: wymagający remontu.
Opis wykończenia lokalu: ściany wewnątrzlokalowe murowane z cegły ceramicznej, wykończone tynkiem cementowo-wapiennym, malowane farbą emulsyjną, ściany w łazience wykończone płytkami ceramicznymi, drzwi klatkowe do lokalu mieszkalnego drewniane, okna połaciowe w ilości 2 sztuk drewniane, otwierane, z wbudowanym nawietrzakiem oraz okno w lukarnie 1 sztuka plastikowe, otwierane i uchylne do wewnątrz. Lokal mieszkalny jest wyposażony w instalację elektryczną, wodociagową i kanalizacyjną oraz centralnego ogrzewania.
Obecnie nieruchomość stanowi lokal wolny (pustostan), zawarte są umowy na dostawę wody oraz o świadczenie usług dystrybucji i sprzedaży energii elektrycznej.
Środki trwałe objęte ewidencją wartościową Nadleśnictwa Borne Sulinowo (udział 2806/10000):
- drogi dojazdowe i chodniki (nr inwentarza 220/00000081),
- ogrodzenie z siatki (nr inwentarza 291/00000079),
- ogrodzenie ze sztachet na słupach z cegły (nr inwentarza 291/00000080),
- wymiennikownia (nr inwentarza 444/00000082).
Teren nieruchomości zagospodarowany jest ponadto obiektami budowlanymi oraz obiektami małej architektury, wzniesionymi systemem gospodarczym i sfinansowanymi ze środków własnych posiadaczy zależnych (lokatorów).

Wskaźniki charakterystyki energetycznej:

6 Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową: EU= 157,19 kWh/(m² · rok).
Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię końcową: EK= 229,12 kWh/(m² · rok).
Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na nieodnawialną energię pierwotną: EP= 87,73 kWh/(m² · rok).
Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: U_{oze} = 64,88 %
Jednostkowa wielkość emisji CO₂: E_{CO2} = 0,07 t CO₂/(m² · rok)

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a w przypadku braku planu w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego:

7 Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Miasta Borne Sulinowo zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie Nr XXXV/382/09 z dnia 28 września 2009 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego Nr 95 poz. 2708 z dnia 31 grudnia 2009 r., zmienionym Uchwałą Nr XVIII/220/2012 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 28 lutego 2012 r. oraz Uchwałą Nr XLII/464/2018 Rady Miejskiej w Bornem Sulinowie z dnia 1 lutego 2018 r., obszar, w którym znajduje się przedmiotowa nieruchomość, oznaczony jest symbolem: 72MW,MN,U,Ut – Teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, jednorodzinnej, usługowej i usługowej turystyki.
Teren działki nie jest położony na obszarze rewitalizacji, o którym mowa w art. 8 Ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji oraz na obszarze Specjalnej Strefy Rewitalizacji, o której mowa w rozdziale 5 Ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji.

Obciążenia nieruchomości:

8 Nieruchomość jest wolna od obciążeń – w działce III, IV KW brak wpisów.

Informacje o zobowiązaniach, których przedmiotem jest nieruchomość:

9 Nieruchomość jest wolna od zobowiązań, nie jest obciążona prawami osób trzecich, nie jest również przedmiotem umowy najmu ani dzierżawy.

Informacja o wpisie nieruchomości do rejestru zabytków:

10 Nieruchomość nie jest wpisana do rejestru zabytków.

Pozostałe informacje:

11 Lokal samodzielny, nie stanowi lokalu odrębnego. Odrębność lokalu zostanie ustanowiona zgodnie z opisem w dalszej części niniejszego ogłoszenia. Nadleśnictwo posiada zaświadczenie o samodzielności lokalu.

3. Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza wynosi **52 500,00 zł brutto** (słownie: pięćdziesiąt dwa tysiące pięćset złotych 00/100). Cena wywoławcza nieruchomości ustalona została zgodnie z § 6 ust. 3 i 4 rozporządzenia.

4. **Miejsce i termin przetargu:**

Przetarg ustny nieograniczony (licytacja) odbędzie się **dnia 18.11.2025 r. o godz. 10:00**, w siedzibie Nadleśnictwa Borne Sulinowo przy Alei Niepodległości 32, 78-449 Borne Sulinowo, w sali narad (II piętro).

5. **Zasady uczestnictwa w przetargu i jego przebieg:**

- 1) W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, które wniosą wadium w wysokości, formie i terminie określonym w niniejszym ogłoszeniu oraz zgłoszą chęć udziału w przetargu.
- 2) Uczestnik przetargu jest zobowiązany do złożenia Formularza zgłoszenia udziału w drugim przetargu ustnym nieograniczonym (dalej „formularz”), stanowiącego załącznik nr 1 do niniejszego ogłoszenia. Formularz w formie pisemnej należy złożyć w sekretariacie Nadleśnictwa Borne Sulinowo, w dni robocze w godz. 7:00–15:00 lub przesłać na adres nadleśnictwa: Aleja Niepodległości 32, 78-449 Borne Sulinowo, **w terminie do dnia 17.11.2025 r. do godz. 9:00, w zamkniętej kopercie z opisem: „Drugi przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 5 w Bornem Sulinowie”**. Za termin złożenia uznaje się termin wpływu do nadleśnictwa, tj. moment doręczenia a nie nadania przesyłki.
- 3) Osoby fizyczne i prawne mogą brać udział w przetargu osobiście lub poprzez pełnomocników.
- 4) Uczestnictwo w przetargu, w imieniu innej osoby (fizycznej lub prawnej), wymaga formalnego upoważnienia. W przypadku reprezentowania innej osoby, przed przystąpieniem do udziału w przetargu wymagane jest złożenie dokumentu, z którego wynika upoważnienie do reprezentowania mocodawcy w przetargu, tj. pełnomocnictwa do udziału w przetargu na zakup przedmiotowej nieruchomości.
- 5) W przypadku małżonków, którzy chcą nabyć nieruchomość do majątku wspólnego, wymagane jest stawienie się do przetargu obojga małżonków. Małżonkowie wypełniają wówczas jeden formularz zgłoszenia. Jeśli do przetargu staje tylko jeden z małżonków, powinien posiadać pełnomocnictwo drugiego małżonka na zakup przedmiotowej nieruchomości lub dokument świadczący o istnieniu rozdzielności majątkowej między małżonkami – w przypadku małżonków z rozdzielną majątkową, gdzie każdy z nich zarządza swoim majątkiem osobistym niezależnie a nieruchomość ma być nabyta tylko do majątku osobistego jednego z małżonków.
- 6) Pełnomocnictwa składane w przetargu powinny mieć formę aktu notarialnego.
- 7) W przypadku podmiotów prowadzących działalność gospodarczą wymagany jest aktualny (wystawiony nie wcześniej niż 3 miesiące przed dniem otwarcia przetargu) wypis z właściwego dla danego podmiotu rejestru lub aktualny wydruk z urzędowego rejestru oraz dokumenty upoważniające do działania w ich imieniu.
- 8) Oryginał gwarancji bankowej – w przypadku wniesienia wadium w formie gwarancji bankowej (w formie pisemnej), oryginały pełnomocnictw oraz pozostałe wymagane dokumenty powinny zostać dołączone do formularza zgłoszenia. W przypadku dokumentu świadczącego o istnieniu rozdzielności majątkowej między małżonkami lub wypisu z właściwego dla danego podmiotu rejestru urzędowego, dopuszcza się złożenie kopii dokumentu, wówczas, przed rozpoczęciem przetargu konieczne będzie okazanie oryginalnego dokumentu do wglądu komisji przetargowej.
- 9) W przypadku pełnomocnictw udzielonych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, formą wystarczającą jest dokonanie tej czynności zgodnie z prawem państwa, w którym sporządzono pełnomocnictwo. Pełnomocnictwo to powinno być uwierzytelnione przez polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne lub urząd konsularny, który powinien także stwierdzić zgodność z prawem miejscowym formy sporządzenia pełnomocnictwa.
- 10) Uczestnik przetargu powinien posiadać i okazać ważny dokument tożsamości.
- 11) Czynności związane z przeprowadzeniem przetargu wykonuje Komisja przetargowa (dalej „komisja”), powołana przez Nadleśniczego Nadleśnictwa Borne Sulinowo.
- 12) **Postąpienie** nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej nieruchomości, z zaokrągleniem w górę do pełnych stu złotych, tj. kwotę **600,00 zł** (słownie: sześćset złotych 00/100).
- 13) Przetarg uznaje się za ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej nieruchomości.
- 14) W trakcie licytacji uczestnicy przetargu, zgłaszają ustnie kolejne postąpienia, dopóki, mimo trzykrotnego wywołania przewodniczącego komisji, nie ma dalszego postąpienia.
- 15) Cena oferowana przez uczestnika przetargu przestaje wiązać, gdy inny uczestnik przetargu zaoferuje cenę wyższą.
- 16) Po ustaniu postąpień przewodniczący komisji uprzedza uczestników przetargu, że po trzecim wywołaniu najwyższej z oferowanych cen dalsze postąpienia nie zostaną przyjęte, po czym wywołuje trzykrotnie tę cenę, zamyka przetarg i ogłasza imię i nazwisko albo nazwę uczestnika przetargu, który wygrał przetarg.
- 17) Przetarg uważa się za zamknięty bez dokonania wyboru nabywcy, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferował ceny wywoławczej powiększonej o co najmniej jedno postąpienie oraz w sytuacji kiedy przetarg został prawidłowo ogłoszony i nikt do niego nie przystąpił lub nikt nie został dopuszczony.

6. **Wadium:**

- 1) Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, **tj. kwoty 5 250,00 zł** (słownie: pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych 00/100). Wadium może być wniesione **w pieniądzu** lub w formie **gwarancji bankowej**.
- 2) Wadium w **pieniądzu** należy wnieść przelewem na rachunek bankowy Nadleśnictwa Borne Sulinowo, prowadzony przez Bank PKO BP SA I O/SZCZECINEK nr: 24 1020 2791 0000 7902 0060 9271, z dopiskiem: „Wadium na zakup lokalu mieszkalnego nr 5”, **do dnia 17.11.2025 r. do godz. 9:00**. Za termin wpłaty wadium dokonanej przelewem uznaje się termin wpływu środków finansowych na rachunek bankowy nadleśnictwa.
- 3) Wadium wniesione w formie gwarancji bankowej sporządzonej w formie pisemnej należy dołączyć do Formularza zgłoszenia udziału w drugim przetargu ustnym nieograniczonym. W przypadku dokumentu sporządzonego w formie elektronicznej, e-gwarancję opatrzoną kwalifikowanym podpisem elektronicznym, należy przesłać na adres e-mail Nadleśnictwa Borne Sulinowo: borne@szczecinek.lasy.gov.pl lub adres elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: [/pgl_lp_1129/SkrytkaESP](https://pgl_lp_1129/SkrytkaESP), **w terminie do dnia 17.11.2025 r. do godz. 9:00**.
- 4) Gwarancja bankowa powinna być podpisana przez upoważnionego (pełnomocnionego) przedstawiciela banku (gwaranta).
- 5) Wymagany termin ważności wadium złożonego w formie gwarancji bankowej powinien wynosić, co najmniej 90 dni, licząc od dnia przetargu (przeprowadzenia licytacji).
- 6) Z treści gwarancji powinno wynikać bezwarunkowe zobowiązanie banku (gwaranta) do wpłaty na rzecz Skarbu Państwa Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwa Borne Sulinowo pełnej kwoty wadium, na pisemne żądanie zgłoszone przez Skarb Państwa reprezentowany przez Nadleśnictwo Borne Sulinowo w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania.
- 7) Wadium zwraca się w terminie trzech dni od dnia odwołania albo zamknięcia przetargu, z zastrzeżeniem pkt 8) – 11). Wadium wniesione w przetargu zwracane jest w kwocie nominalnej, tj. bez odsetek. W przypadku, gdy wadium zostało wniesione w pieniądzu, zostanie zwrócone na rachunek bankowy, z którego zostało wpłacone.
- 8) Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg (dalej „nabywca”), zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, przez którą rozumie się cenę nieruchomości ustaloną w wyniku przetargu, którą obowiązany jest on zapłacić, z zastrzeżeniem pkt 10).
- 9) Wadium wniesione w formie gwarancji bankowej przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, podlega zwrotowi niezwłocznie po wpłaceniu kwoty równej cenie nabycia nieruchomości, z zastrzeżeniem pkt 10).
- 10) Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli uczestnik który wygrał przetarg, bez usprawiedliwionej przyczyny nie przystąpi do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, w terminie i miejscu wskazanym przez sprzedającego w zawiadomieniu lub nie dokona wpłaty wylicytowanej ceny nabycia, w określonym przez sprzedającego terminie, oraz jeśli nie dostarczy dokumentów niezbędnych do sporządzenia umowy sprzedaży nieruchomości, w terminie

i miejscu wskazanym przez sprzedającego. Sprzedający skorzysta wówczas z możliwości odstąpienia od zawarcia umowy oraz zatrzyma wniesione wadium – w przypadku wpłaty przelewem na rachunek bankowy sprzedającego lub wystąpi do banku (gwaranta) z żądaniem zapłaty wadium – w przypadku wniesienia wadium w formie gwarancji bankowej.

- 11) Wadium przepada również na rzecz sprzedającego, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zgłosi postąpienia ponad cenę wywoławczą.
- 12) Odwołanie przetargu, jego unieważnienie lub zamknięcie nie daje podstaw do naliczania odsetek od wpłaconego wadium.

7. **Zawarcie umowy sprzedaży:**

- 1) Nieruchomość przeznaczona do sprzedaży położona jest w granicach miejscowości Borne Sulinowo, w związku z czym zgodnie z art. 38 ust. 5 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach, prawo pierwokupu posiada gmina (Miasto Borne Sulinowo).
- 2) Umowa sprzedaży nieruchomości z zachowaniem pierwokupu zostanie zawarta dwuetapowo. Pierwsza umowa będzie umową ustanowienia odrębnej własności lokalu i warunkową umową sprzedaży, polegającą na tym, że sprzedający sprzedaje, a kupujący kupuje nieruchomość, pod warunkiem, że uprawniony do pierwokupu z tego pierwokupu nie skorzysta. Jeśli uprawniony nie wykona pierwokupu w wymaganym terminie, albo przed upływem tego terminu złoży oświadczenie, że rezygnuje z prawa pierwokupu, wtedy zawarta zostanie druga umowa sprzedaży przenosząca własność nieruchomości (rozporządzająca). Obie umowy zawarte zostaną w formie aktu notarialnego.
- 3) Zgodnie z przepisami prawa uprawnionemu podmiotowi przysługuje prawo pierwokupu przedmiotowej nieruchomości, z którego może skorzystać w ciągu miesiąca od daty dostarczenia przez notariusza zawartej umowy warunkowej z nabywcą wyłonionym w przetargu.
- 4) Sprzedający, w terminie 14 dni od dnia podania do publicznej wiadomości informacji o wyniku przetargu, zawiadamia pisemnie nabywcę nieruchomości ustalonego w wyniku przetargu o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości (warunkowej). Wyznaczony termin nie może być krótszy niż 7 dni, licząc od dnia doręczenia zawiadomienia.
- 5) Przeniesienie własności nieruchomości na nabywcę nastąpi w wypadku niewykonania przez uprawniony podmiot prawa pierwokupu.
- 6) Sprzedający, niezwłocznie po otrzymaniu oświadczenia o rezygnacji z prawa pierwokupu lub po upływie terminu opisanego w pkt 3) powyżej, zawiadamia pisemnie nabywcę nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży przenoszącej prawo własności nieruchomości (rozporządzającej). Wyznaczony termin nie może być krótszy niż 7 dni, licząc od dnia doręczenia zawiadomienia.
- 7) Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest, nie później niż na **3** dni przed wyznaczonym terminem zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości przenoszącej prawo własności nieruchomości (rozporządzającej), zapłacić kwotę równą 100% ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wadium wniesionego w pieniądzu. Za termin wpłaty uznaje się datę wpływu wymaganej należności na rachunek bankowy Nadleśnictwa Borne Sulinowo wskazany w zawiadomieniu, o którym mowa w pkt 6).
- 8) Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwionej przyczyny do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, zarówno warunkowej, jak i rozporządzającej, w miejscu i terminie wskazanym w zawiadomieniu, sprzedający skorzysta z możliwości odstąpienia od zawarcia umowy, a wniesione wadium nie podlega zwrotowi.
- 9) Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości, zobowiązana będzie do przedłożenia wszystkich dokumentów, które zostaną uznane przez notariusza lub nadleśnictwo za niezbędne do sporządzenia umowy sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego. Wykaz dokumentów, które w szczególności może wymagać notariusz lub nadleśnictwo, zawiera załącznik nr 2 do regulaminu drugiego przetargu.
- 10) Niedostarczenie dokumentów, o których mowa w pkt 9), jest równoznaczne z odstąpieniem przez nabywcę od zawarcia umowy i spowoduje przepadek wadium na rzecz sprzedającego.
- 11) Koszty opłat notarialnych (m.in. podatki, opłaty sądowe, wynagrodzenie notariusza) pokrywa w całości nabywca, w dniu zawarcia umowy notarialnej.
- 12) Wydanie przedmiotu przetargu nastąpi w dniu zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości przenoszącej prawo własności nieruchomości w formie aktu notarialnego.

8. **Pozostałe postanowienia:**

- 1) Regulamin sprzedaży nieruchomości w drodze drugiego przetargu ustnego nieograniczonego stanowi załącznik nr 1 do Decyzji nr 31 Nadleśniczego Nadleśnictwa Borne Sulinowo z dnia 2 października 2025 roku, która została:
 - a) umieszczona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Nadleśnictwa Borne Sulinowo,
 - b) opublikowana na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Nadleśnictwa Borne Sulinowo – (portal Gov.pl), w zakładce „Wystąpienia, komunikaty i ogłoszenia” oraz na stronie internetowej Nadleśnictwa Borne Sulinowo.
- 2) Dodatkowych informacji o przedmiocie sprzedaży można uzyskać w siedzibie Nadleśnictwa Borne Sulinowo, w dni robocze od poniedziałku do piątku w godz. 7:00-15:00, nr telefonu +48 734 168 416 lub 94 37 331 23.
- 3) Nieruchomość można oglądać od dnia opublikowania ogłoszenia o przetargu do dnia poprzedzającego przetarg, w dni robocze od poniedziałku do piątku w godz. 7:00-15:00, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym pod nr tel. +48 734 168 416 lub 94 37 331 23.
- 4) Nieruchomość nie podlega reklamacji i zwrotowi. Sprzedający wyłącza rękojmię w przypadku, gdy nabywca nie jest konsumentem w rozumieniu przepisów ustawy Kodeks cywilny.
- 5) Sprzedający nie odpowiada za wady przedmiotu przetargu.
- 6) Wszystkie koszty związane z oględzinami przedmiotu postępowania, uczestnictwem w przetargu oraz przygotowaniem i złożeniem formularza zgłoszenia udziału w przetargu wraz z wymaganymi dokumentami ponosi uczestnik przetargu.
- 7) Nadleśniczy Nadleśnictwa Borne Sulinowo może z ważnych powodów odwołać ogłoszony przetarg, informując o tym niezwłocznie w formach właściwych dla ogłoszenia o przetargu.
- 8) Treść niniejszego ogłoszenia oraz informacja o wynikach przetargu zostaną:
 - a) wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Nadleśnictwa Borne Sulinowo,
 - b) zamieszczone na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Nadleśnictwa Borne Sulinowo (portal Gov. pl), w zakładce „Wystąpienia, komunikaty i ogłoszenia” oraz na stronie internetowej Nadleśnictwa Borne Sulinowo.
- 9) Załączniki, o których mowa w niniejszym ogłoszeniu, udostępnione zostaną na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Nadleśnictwa Borne Sulinowo (portal Gov.pl), w zakładce „Wystąpienia, komunikaty i ogłoszenia” oraz na stronie internetowej Nadleśnictwa Borne Sulinowo, a także na tablicy ogłoszeń w siedzibie Nadleśnictwa Borne Sulinowo.
- 10) Administratorem Państwa danych osobowych jest Nadleśnictwo Borne Sulinowo, z siedzibą przy Alei Niepodległości 32, 78-449 Borne Sulinowo, adres e-mail: borne@szczecinek.lasy.gov.pl, nr tel. 94 373 31 23. Dane osobowe przetwarzane będą na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO w celu związanym z prowadzeniem niniejszego postępowania oraz jego rozstrzygnięciem, jak również, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. b RODO w celu zawarcia umowy w oraz jej realizacji, a także udokumentowania postępowania i jego archiwizacji. Więcej informacji, na temat przetwarzania danych osobowych przez Administratora oraz opis przysługujących Państwu praw z tego tytułu, jest dostępnych na tablicy informacyjnej w siedzibie Administratora lub na stronie internetowej <https://borne-sulinowo.szczecinek.lasy.gov.pl/dane-osobowe>.

Od dłuższego czasu zmagam się z dyskopatią, która potrafi odebrać radość z codzienności

Rafał Brzozowski na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 158

Kuba Wojewódzki nosi obrączkę

W najnowszym odcinku swojego telewizyjnego show dziennikarz zasugerował, że jest już po ślubie. Tymczasem paparazzi „przyłapali” go w towarzystwie prezenterki pogody Żanety Rosińskiej. 62-letni gwiazdor TVN i jego 35-letnia towarzyszą wybrali się na wspólny lunch. Uwagę zwracały obrączki na ich palcach.

Michał Wiśniewski nie stracił męskości

Piosenkarz jakiś czas temu podjął decyzję o poddaniu się wazektomii. W najnowszym wywiadzie przyznał, że do zabiegu zachęciła go żona Pola. – Odpowiedź była bardzo krótka i jasna. Bo dla kobiety to jest bardzo trudny zabieg. Niczego na tym nie straciłem na męskości – stwierdził Wiśniewski.

Wojciech Szczęsny zerwał z ojcem

Niedawno odbyła się premiera filmu „Szczęsny” w serwisie Amazon Prime. Słynny bramkarz otwiera się w nim na trudny dla niego temat relacji z ojcem. Wspomina, że do zerwania relacji doszło w okresie, gdy „zakochał się w miłości życia” i chciał o tym opowiedzieć ojcu. Gdy Maciej odebrał telefon, według relacji Wojtki, przez kilkadziesiąt minut opowiadał o swoich problemach prawnych. Nie zapytał ani o to, jak się czuje syn, ani kim jest dziewczyna, o której mu wspominał.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Starożytny Egipt. Kronika Imperium

TVP Historia, 20:00

Około 5000 lat temu nad Nilem powstało jedno z największych i najpotężniejszych imperiów w historii – starożytny Egipt. Ta pełna tajemnic epoka nadal fascynuje. Serial pokazuje w ośmiu odcinkach wyjątkowe osiągnięcia starożytnych Egipcjan.

Wichry namiętności

TVP 1, 21:05

Ameryka, początek XX w. Pułkownik (Anthony Hopkins) osiedla się z trzema synami (Aidan Quinn, Brad Pitt i Henry Thomas) na ranczu. Zbliża się I wojna światowa. Bracia zostaną połączeni, ale także poróżnieni z powodu miłości do jednej kobiety (Julia Ormond).

Pati

Metro, 22:00

Spin-off „Skazanej”. To historia Patrycji Cichy, zanim trafiła do więzienia. Młoda dziewczyna nie ma łatwego życia – to na nią spada obowiązek zajmowania się rodzeństwem oraz matką uwikłaną w przestępczy świat. Mimo to nie rezygnuje z walki o marzenia.

Sekstaśmy, o których mówił cały świat

CI POLSAT HD, 22:00

W ośmiu odcinkach poznamy historię głośnych sekstaśm celebrytów oraz to, jak te nagrania wzbudziły społeczną obsesję, wywołały skandal w kulturze masowej i zmieniły życie ich bohaterów.

Poziomo:

- 1) warzywny dodatek do omletu,
- 6) ogół zagadnień poruszanych w filmie,
- 10) drzewo o drżących liściach,
- 11) niewielka walizka podróżna,
- 12) jawne posiedzenie sądu,
- 13) ujściowe ramię Wisły,
- 16) dawny obosieczny nóż myśliwski,
- 19) jacht o dwóch kadłubach,
- 24) przedmiot w kształcie sześcianu,
- 25) tymczasowe pozbawienie wolności,
- 27) pomieszczenie, w którym jest bardzo zimno,
- 28) budowla w holenderskim krajobrazie,
- 29) czasami siły wymaga,
- 31) owad koncertujący wieczorami, piewik,
- 33) zysk z interesu, przychód,
- 34) potocznie o gąsienicy,
- 36) historyczna stolica Bretanii,
- 37) filmowy człowiek-nietoperz,
- 38) sieć rybacka ciągniona za statkiem,
- 39) bohater „Słonecznego patrolu”,
- 40) najkrótszy miesiąc roku.

Pionowo:

- 1) Tadeusz, prowadzi teleturcję „Jeden z dziesięciu”,
- 2) skupuje kradzione rzeczy,
- 3) sprzęt w karetce pogotowia,
- 4) dozorca słoni, mahaut,
- 5) miejsce bokserskiego pojedynku,
- 6) zakład przemysłu drzewnego,



- 7) marka japońskiego samochodu,
- 8) domowy grzejnik do wody,
- 9) gnieździ się w kominie,
- 14) prawna lub fizyczna,
- 15) Robert Redford lub Brad Pitt,
- 17) botaniczny lub zoologiczny,
- 18) chciałaby do raju,
- 20) miękki minerał, składnik zasypki,
- 21) wznoszone przed ołtarzem,

- 22) widowisko z piosenkami i tańcami,
- 23) film z rolą Marilyn Monroe,
- 26) ementaler lub parmezan,
- 29) „... Michorowski”, powieść Mniszkówny,
- 30) wyrąb drzew w lesie,
- 31) turystyczna torba na prowiant,
- 32) dawny gród i zamek,
- 35) najmniejsza porcja energii.

ROZWIĄZANIE NR 157

R	P	S	Z	A	L	O	P	O	R	B	S
A	M	O	R	Z	E	R	I	B	A	U	K
D	R	G	R	O	G	I	B	I	S	O	R
O	K	T	A	N	R	O	N	D	E	L	L
S	K	A	Z	Y	L	K	O	M	A	K	W
C	W	I	K	L	A	A	T	U	T	A	N
A	O	C	N	Y	K	O	U				
S	P	R	A	W	I	E	D	L	I	W	S
N	L	A									
R	O	T	A	N							
E	O	I									
L	I	P	I	E	N						
A	O	M									
K	U	L	I	K							
S	A	A	A	D	I	U	S	T	A	C	J

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś zaskoczysz otoczenie odwagą. Horoskop dzienny zapowiada, że nowy pomysł okaże się strzałem w dziesiątkę – działaj śmiało!

Ryby (19.02 - 20.03)

Skup się na drobnych przyjemnościach. Horoskop na dziś przypomina, że czasem filiżanka kawy i uśmiech znaczą więcej niż sukces. **Baran (21.03 - 19.04)** Twoje słowa dziś będą miały moc – uważaj, co mówisz. Horoskop dzienny na wtorek ostrzega, że możesz zainspirować lub zranić...

Byk (20.04 - 20.05)

Domowe sprawy nabiorą tempa. Horoskop dzienny mówi, że jeśli zadbasz o spokój i ciepło wokół siebie, emocje szybko się uspokoją. **Bliznięta (21.05 - 21.06)** Blask, którym promieniejesz, przyciągnie uwagę. Nie bój się być w centrum. Horoskop na dziś zapowiada, że będzie to Twoja scena. **Rak (22.06 - 22.07)** Drobiazgowość popłaca. Horoskop dzienny na wtorek radzi uporządkować plan. Dzięki temu chaos ustąpi miejsca nowym możliwościom.

Lew (23.07 - 22.08)

Dziś znajdziesz balans między sercem a rozumem. W relacjach z innymi osobami horoskop dzienny radzi postawić na szczerość. **Panna (23.08 - 22.09)** Przeszłość da o sobie znać, ale to szansa na oczyszczenie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji – ona zna kierunek. **Waga (23.09 - 22.10)** Dziś cierpliwość okaże się złotem. Nie wszystko przyjdzie od razu, ale horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że efekty będą trwałe.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Twoje pomysły zachwycą innych. Nie zatajaj ich. Horoskop dzienny wyraźnie wróży, że możesz rozpocząć coś naprawdę wyjątkowego. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Emocje będą silne, ale nie bój się ich. Horoskop na dziś zapowiada, że to, co dziś pocujesz, pomoże Ci lepiej zrozumieć siebie. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Nie lekceważ niepokojących sygnałów organizmu. Horoskop dzienny na wtorek ostrzega, że bagatelizowanie ich może mieć fatalne skutki.

Tegoroczny Nobel w medycynie to klucz do walki z rakiem

Anita Czupryn

Limfocyty T regulatorowe pozwalają zachować równowagę między obroną a autoagresją - mówi prof. Edyta Brzóska-Wójtowicz z Uniwersytetu Warszawskiego.

W tym roku medyczną Nagrodą Nobla wyróżniono badania, które dotyczą tego, jak układ odpornościowy powstrzymuje się przed atakiem na samego siebie. Na czym to odkrycie polega?

Trzej nagrodzeni badacze: Mary Brunkow, Shimon Sakaguchi i Fred Ramsdell położyli fundamenty naszej dzisiejszej wiedzy o tym, jak układ odpornościowy jest regulowany. Zanim dokonali swojego odkrycia, uważano, że główną rolę w regulacji odpowiedzi immunologicznej pełni tzw. układ centralny, czyli grasica, gdzie dojrzewają limfocyty T. Natomiast ich badania pokazały, że istnieje jeszcze inny, niezwykle ważny mechanizm i właśnie on był dotąd niedoceniany. To tak zwane limfocyty T regulatorowe, czyli bohaterowie tegorocznej Nagrody Nobla. To one już na obwodzie naszego organizmu pilnują, by odpowiedź układu odpornościowego nie była zbyt silna, żeby nie przekroczyła granicy i nie zaczęła atakować naszych własnych komórek. To odkrycie ma naprawdę podstawowe znaczenie, bo właśnie dzięki niemu możemy dziś opracowywać coraz bardziej precyzyjne immunoterapie i to w leczeniu chorób autoimmunologicznych, jak i nowotworów.



FOT. PAP/PEA

Mary Brunkow, Shimon Sakaguchi i Fred Ramsdell położyli fundamenty wiedzy o tym, jak działa układ odpornościowy

gicznych, jak i nowotworów.

Trójka tych naukowców pracowała nad tym mechanizmem od wielu lat. Czyli to nie jest odkrycie ostatnich lat?

Komitet Noblowski w tym roku zdecydował się wyróżnić odkrycie, które faktycznie ma już swoją historię i bardzo ugruntowaną pozycję. Jest to odkrycie, które zmieniło nasze myślenie o układzie odpornościowym. Odkrycie roli limfocytów T regulatorowych pozwoliło dostrzec mechanizmy kontroli, równowagi i tolerancji wobec własnych tkanek. I to właśnie ta równowaga między aktywnością a hamowaniem reakcji odpornościowej jest kluczem do naszego zdrowia. Odkrycie tegorocznych laureatów jest niezwykle istotne właśnie dlatego, że stało się podstawą dla całego szeregu badań klinicznych. W tej chwili terapie z wykorzystaniem lim-

focytów T regulatorowych nie są jeszcze stosowane rutynowo w praktyce klinicznej. Ale obecnie toczy się ponad 200 badań klinicznych na świecie, które analizują możliwości wykorzystania tych komórek w leczeniu różnych chorób. Mówimy tu o chorobach, z którymi medycyna do tej pory radziła sobie słabo lub wcale. To choroby autoimmunologiczne, takie jak cukrzyca typu 1, reumatoidalne zapalenie stawów, stwardnienie rozsiane czy choroba Crohna.

Układ odpornościowy kojarzy nam się głównie ze zwalczaniem wirusów czy bakterii. Tymczasem w przypadku odkryć tegorocznych laureatów eksperci mówią o tzw. tolerancji układu odpornościowego. Czy to znaczy, że Komisja Noblowska nagrodziła sztukę powstrzymywania się od zwalczania wirusów?

Może nie tyle sztukę powstrzymywania się od walki z wirusami, ile sztukę zachowania równowagi. Układ odpornościowy to precyzyjny i złożony system, który musi pełnić dwie pozornie sprzeczne funkcje jednocześnie. Z jednej strony ma za zadanie zwalczać wirusy, bakterie czy nieprawidłowe, zmienione nowotworowo komórki. Ale z drugiej strony ten sam układ nie może atakować własnych komórek organizmu. I właśnie w tej umiejętności odróżniania swego od obcego ogromną rolę odgrywają limfocyty T regulatorowe. Ich zadaniem jest hamowanie nadmiernej reakcji

obronnej wtedy, gdy nie jest potrzebna. Dzięki nim układ odpornościowy nie niszczy naszych własnych tkanek. Oczywiście, limfocyty T regulatorowe nie są jedynym mechanizmem chroniącym organizm przed autoagresją; takich mechanizmów jest kilka, działają na różnych etapach odpowiedzi immunologicznej. Niemniej to właśnie te komórki pełnią kluczową rolę w procesie wyhamowywania reakcji obronnej w odpowiednim momencie, zanim stanie się ona destrukcyjna. Gdy limfocyty T regulatorowe nie działają prawidłowo albo jest ich za mało, to wtedy układ odpornościowy zaczyna błędnie atakować własne tkanki. Wówczas rozwijają się choroby autoimmunologiczne. Odkrycie tegorocznych laureatów Nobla pozwala zrozumieć, dlaczego tak się dzieje.

Czy nowotwory nie wykorzystują tych samych mechanizmów, by ukrywać się przed układem odpornościowym? Dokładnie tak.

A zatem ta sama wiedza może nam pomóc i w walce z rakiem, i z chorobami autoimmunologicznymi?

Tak, można powiedzieć, że limfocyty T regulatorowe mają podwójne oblicze. Z jednej strony chronią nas przed autoagresją, czyli przed niszczeniem własnych tkanek, ale z drugiej strony mogą też, niestety, sprzyjać rozwojowi nowotworów. W obrębie guza często obserwuje się dużą

liczbę tych komórek, a ich obecność nie jest korzystnym sygnałem. Dlaczego? Ponieważ limfocyty T regulatorowe, pełniąc swoją funkcję hamulca, mogą nadmiernie tłumić aktywność innych komórek odpornościowych, które w normalnych warunkach powinny rozpoznać i zniszczyć komórki nowotworowe. W efekcie nowotwór może się jak gdyby ukryć się przed układem odpornościowym i swobodnie rosnąć. Z tego powodu wiedza o mechanizmach działania limfocytów T regulatorowych ma ogromne znaczenie zarówno dla leczenia chorób autoimmunologicznych, jak i onkologii. W pierwszym przypadku chcemy wzmocnić ich aktywność, by układ odpornościowy przestał atakować własne tkanki. W drugim, przeciwnie, staramy się czasowo osłabić ich działanie, aby nie blokowały odpowiedzi immunologicznej przeciwko nowotworowi.

Jeśli od dwóch dekad znamy już limfocyty T regulatorowe oraz gen FoxP3, to dlaczego do tej pory ta wiedza nie przełożyła się jeszcze na masowe terapie?

Regulacja układu odpornościowego to proces, w którym bierze udział ogromna liczba komórek, białek i sygnałów chemicznych. My często mamy ogromne oczekiwania wobec nauki. Chcielibyśmy, żeby odkrycie konkretnego genu czy mechanizmu natychmiast prowadziło do opracowania skutecznego leku. Trzeba pamię-

tać, że od odkrycia do terapii droga jest długa. Badania kliniczne w tej dziedzinie są skomplikowane i czasochłonne. W tym kontekście 20 czy 30 lat, jakie minęły od odkrycia limfocytów T regulatorowych, to wcale nie jest tak długo.

Czyli można powiedzieć, że ta Nagroda Nobla uczy nas cierpliwości w nauce?

Zdecydowanie. Uczy cierpliwości, ale też przypomina o czymś ważnym: o roli badań podstawowych. To właśnie badania podstawowe pozwalają nam zrozumieć mechanizmy działania organizmu, dzięki czemu możemy później budować konkretne zastosowania kliniczne. Jest tu jeszcze jedna ważna rzecz: limfocyty T regulatorowe odgrywają istotną rolę również w transplantologii. Obecnie prowadzone są badania kliniczne nad możliwością wykorzystania ich do ochrony przeszczepionych narządów. Jeśli udałoby się opracować skuteczną terapię z ich udziałem, byłby to naprawdę ogromny przełom. Największym wyzwaniem w transplantologii jest reakcja odrzutu przeszczepu, czyli sytuacja, w której układ odpornościowy rozpoznaje nowy organ jako obcy i zaczyna go niszczyć. Limfocyty T regulatorowe mogłyby pomóc w utrzymaniu tej równowagi, pozwalając organizmowi zaakceptować przeszczep, a jednocześnie nie osłabiać całkowicie jego zdolności do obrony przed infekcjami.

©P

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskappress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Partyzantów 17, 75-411 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: Al. Niepodległości 26/U1, 70-412 Szczecin, tel. 91 48 13 310

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSY/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ Twój problem z udziałem w nieruchomości, spadku ! Nie wiesz co robić, nie dogadujesz się z rodziną, współwłaścicielem? Sprzedaj mi swój udział ! 602738759

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: ibo.polskappress.pl

Usługi

AGD RTV FOTO

NAPRAWA RTV, anteny, bezpłatny

dojazd, tel. 888-032-998

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski dowóz 600500710

AUTOREKLAMA

Polecamy →



strefa
EDUKACJI

Edukacja w najwyższym stopniu

strefaedukacji.pl

Muzeum zaprasza szkoły na lekcje i warsztaty

Anna Czerny-Marecka
Słupsk

Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku zaprasza na program edukacyjny powiązany tematycznie z wystawą czasową „Zofia Stryjeńska - malarzka rzeczy polskich”, prezentowaną w Zamku Książąt Pomorskich do 1 lutego 2026 roku.

Program obejmuje lekcje muzealne i warsztaty. Koszt lekcji wynosi 170 zł za grupę do 30 osób.

Lekcje: tematyka
„Zofia Stryjeńska. Artystka totalna”.
Lekcja zaprezentuje po-
krótce życiorys oraz twórczość Zofii Stryjeńskiej, jednej z najbardziej znanych polskich artystek dwudziestolecia międzywojennego, przedstawicielki art déco w sztuce. Uczestnicy poznają główne wątki występujące w twórczości artystki i prezentowane na wystawie: polską kulturę ludową i mitologię słowiańską. Prócz malarstwa obejrzą grafiki, projektowane przez artystkę tkaniny, zabawki, scenografie, ilustracje książkowe, a także przedmioty, na których powielane były jej prace: pocztówki, opakowania czekoladek, porcelanę i fajanse.
Wiek: od 13 lat.
Czas trwania: 60 minut.



Program edukacyjny dla dzieci i młodzieży został stworzony w powiązaniu z czasową wystawą poświęconą Zofii Stryjeńskiej

„Mitologia słowiańska w twórczości Zofii Stryjeńskiej”.
Pośród bogatej ilościowo i zróżnicowanej tematycznie twórczości Zofii Stryjeńskiej, jedno z ważniejszych miejsc zajmuje mitologia Słowian. Artystka uwieczniła postaci wielu bogów, jak również czerpała inspirację z minionej obrzędowości i zachowanego folkloru. Prześledzimy to, jak „księżniczka malarstwa polskiego” postrzegała najdawniejszą słowiańską przeszłość, jak jej wizja panteonu współgrała z historycznymi przekazami oraz w jaki sposób zapomniane dzieje nabierały nowego wymiaru.
Wiek: od 13 lat.

Czas trwania: 60 minut.
Warsztaty
Koszt warsztatów wynosi 18 zł za osobę.
Tematyka:
„Sztuka życia według Zofii Stryjeńskiej”.
Poznaj świat elegancji, dobrych manier i codziennego piękna oczami jednej z najbardziej barwnych polskich artystek XX wieku! Podczas zajęć uczestnicy odkryją, że savoir-vivre to nie zbiór sztywnych zasad, lecz sztuka życia w harmonii z innymi – pełna humoru, wdzięku i stylu. Poznamy wybrane cytaty z książki Zofii Stryjeńskiej o dobrym wychowaniu, porozmawiamy o kulturze stołu i zaprojektujemy własne „plakaty do-

brych manier” w duchu art déco. Warsztaty łączą wystawę czasową „Zofia Stryjeńska. Malarzka rzeczy polskich” z ekspozycją stałą „Przy wspólnym stole, czyli sztuka i akcesoria kulinarne od XVII do XXI wieku”, ucząc, że prawdziwa elegancja zaczyna się od uśmiechu i życzliwości.
Wiek: od 12 lat.
Czas trwania: 90-120 minut.
„Kompozycja dekoracyjna”.
Celem zajęć jest ułatwienie dzieciom postrzegania sztuki dekoracyjnej na podstawie oprowadzania po wystawie oraz wykonanie roślinnego polskiego ornamentu z plasteliny na kartonie.
Wiek: od 10 do 13 lat
Czas trwania: 120 minut.
© ©

KRÓTKO

SZCZECIN

Japonia w miniaturze - wystawa



Muzeum Narodowe w Szczecinie, ul. Wały Chrobrego 3, zaprasza na wystawę „Japonia w miniaturze. Kościane netsuke i okimono”, na której eksponowana jest kolekcja podarowana przez Danutę Pawłowską-Seydę i Marka Seydę. Są to azjatyckie figury wykonane z kości zwierzęcych. MARA

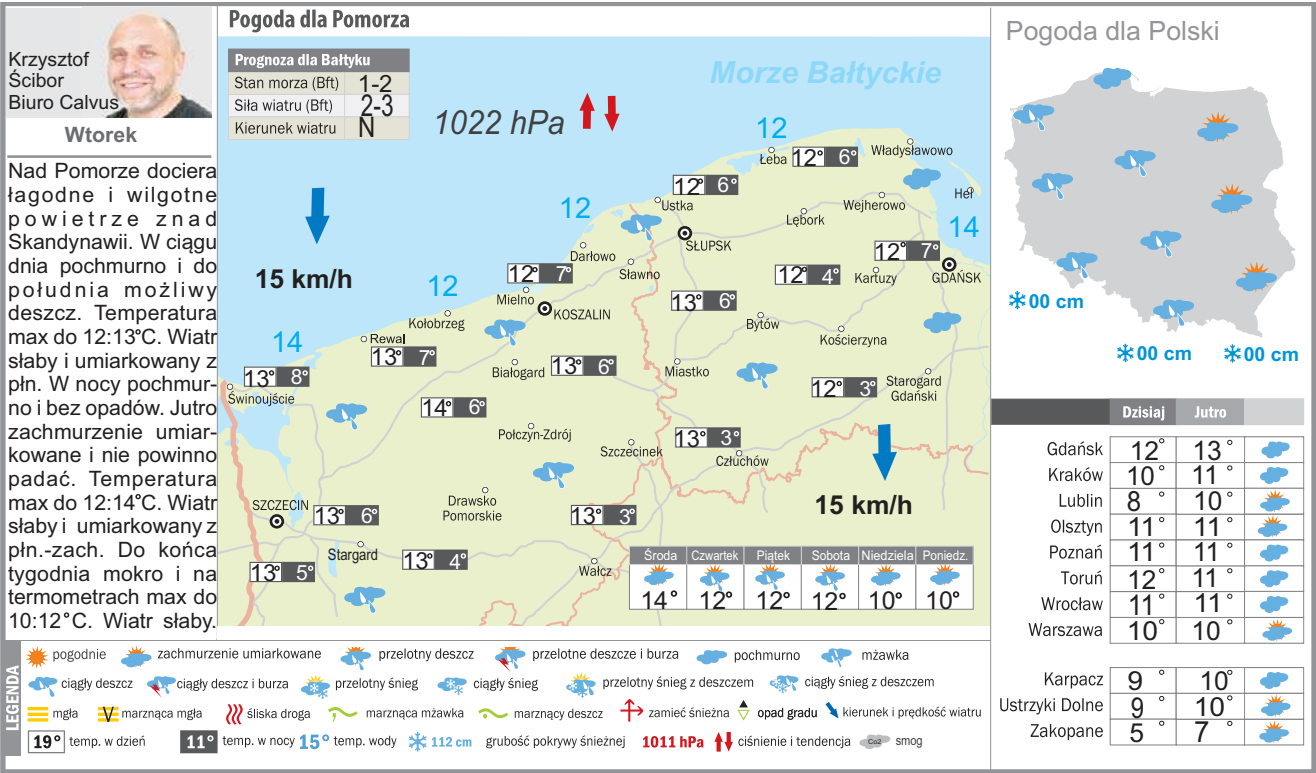
SZCZECIN

Język jako jeździec (u) wagi

Miejski Ośrodek Kultury, ul. Siedlecka 1 A w Policach zaprasza w piątek o godzinie 18 na spotkanie pod nazwą „W tę i we w tę, czyli porozmawiajmy o języku”. - Dowiedzie się, jak mówić świadomie, unikając powszechnych błędów i jak radzić sobie z pułapkami współczesnej polszczyzny, by Wasze wypowiedzi były klarowne, a przekaz czytelny - piszą organizatorzy. - Podczas swobodnej rozmowy drobiazgowo przeanalizujemy zmiany, jakie zachodzą w żywej mowie, obalimy językowe mity i rozwiejemy wątpliwości, które niejednokrotnie towarzyszą nam w codziennej komunikacji. Spotkanie poprowadzi Daria Zarzecka - doktor nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie Szczecińskim, tropicielka błędów popełnianych we współczesnej polszczyźnie. Wstęp wolny. MARA

Wstęp wolny. MARA

POGODA



SZCZECIN

Polsko-szwedzkie wojny i miłości



Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie zaprasza do Sali Anny Jagielonki na spotkanie z Hermanem Lindqvistem. Odbędzie się ono w piątek o godzinie 18, bilety 30 zł. Prowadzenie: Piotr Oleksy. Spotkanie będzie tłumaczone z języka szwedzkiego na język polski. Rozmowa dotyczy będzie skandynawskiego odziaływania kulturowego na północne obszary dzisiejszej Rzeczypospolitej na przestrzeni wieków. Herman Lindqvist to historyk, dziennikarz, autor książki: „Przez Bałtyk. 1000 lat polsko-szwedzkich wojen i miłości” (będzie ją można kupić po spotkaniu). Napisał w sumie 61 książek, większość historycznych. MARA

Kowno zdobyte, robota wykonana. Są trzy punkty

Jaromir Kruk z Kowna
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Reprezentacja Polski pokonała na wyjeździe Litwę 2:0 po golach Sebastiana Szymańskiego i Roberta Lewandowskiego.

25 marca 2011 roku w Kownie, reprezentacja Litwy wprawiła ówczesnego selekcjonera reprezentacji Polski w kiepski nastrój. Franciszek Smuda nie mógł zrozumieć, dlaczego Biało-Czerwoni przegrali z dużo słabszym personalnie rywalem 0:2. Ponad 14 lat później, już nowy obiekt w Kownie zdobył zespół trenera Jana Urbana. W obu spotkaniach wystąpił Robert Lewandowski. „Lewy” nie trafił do siatki podczas wcześniejszej wizyty w Kownie, został mocno skrzytkowany, ale tamto spotkanie nie wyszło całej polskiej kadrze i selekcjonerowi. Potem nasz supersnajper karcił Litwinów trafieniami w 2014 roku (2:1 dla Polski w Gdańsku - 1 gol), w 2018 roku (4:0 dla Polski - 2) i 2025 w Warszawie (1:0 dla Polski - 1 gol).

Do Kowna tym razem wybrał się w dobrym nastroju, bo we wrześniu pokonał golkipera Finlandii w Chorzowie i wypoczęty, bo sparing z Nową Zelandią spędził na ławce rezerwowych.

Drużyna podeszła do tego spotkania jakbyśmy grali z lepszym przeciwnikiem. Litwini nie mieli nic do stracenia - tłumaczył Jan Urban, selekcjoner Biało-Czerwonych, którzy wiedzieli, że gospodarze się postawią.

Za kadencji Edgarasa Jankausasa, który - jako piłkarz - wygrał z FC Porto Ligę Mistrzów w sezonie 2003/2004, Litwa gra odważnie, stara się atakować nawet lepsze zespoły pressingiem, ale ma problem ze zdobywaniem goli. W kadrze na październikowe starcie z Polską najsuk-



FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Lewandowskiemu podoba się atmosfera na i wokół kadry Jana Urbana, udziela mu się entuzjazm fanów

nikowe starcie z Polską najsuk-

teczniejszy był dobrze znany w ekstraklasie Fedor Černych - 15 bramek, jednak ostatnia w marcu 2024 roku z Gibraltarem.

Zabrakło kontuzjowanego Armandasa Kucysa, który w 15 występach dla Litwy uzbierał 5 trafień (Rumunia 2, Gibraltair 1, Łotwa 1, Finlandia 1). 23-letni napastnik Celje w poprzednim sezonie w europejskich pucharach zdobył 8 goli, a w lidze Słowenii 10.

Dorobek byłby okazalszy, gdyby nie problemy zdrowotne, nie da się jednak ukryć, że Kucys to nadzieja litewskiego futbolu, być można nawet numer 2 po znakomitym Gvidasiu Gine-

itisie, którego siłami oszczędnie gospodarują w AC Torino. 21-letni środkowy pomocnik w sezonie 2024/25 w swoim włoskim klubie zaliczył 30 meczów w Serie A i uzyskał 3 gole.

Polacy wsparci przez liczną grupę kibiców wybrali się do Kowna wykonać swoją robotę. Najpierw chyba nawet sam siebie zaskoczył Sebastian Szymański, który dał gościom prowadzeniem bezpośrednim uderzeniem z rzutu rożnego. Zawodnik Fenerbahce Stambuł powtórzył wyczyn Kazimierza Deyna z eliminacji mistrzostw świata z Portugalią w Chorzowie w 1977 roku, a także Kazimierza Kmiecika i Macieja Żurawskiego i został czwartym piłkarzem

w dziejach reprezentacji Polski - zdobywcą gola z kornera.

Takie piłki nie są łatwe dla bramkarza, szczególnie gdy wokół znajduje się wiele osób. W pewnym stopniu to było ćwiczone, fajnie, że wpadło - tłumaczył zadowolony Szymański, który w Kownie zagrał w drużynie narodowej po raz 49.

Po zmianie stron swój rekord poprawił „Lewy” - napastnik Barcelony, niechciany przez Michała Probiezja. Pomógł mu Sebastian Szymański, który powalczył o piłkę z obrońcami Litwy i dośrodkował na wbiegającego Roberta Lewandowskiego, a ten głową nie dał szans Tomasowi Svedkauskasovi, bramkarzowi Žalgirisu Kowno, kiedyś zawodnikowi AS Roma (nie doczekał się tam debiutu). Lewy był bardzo zadowolony z trafienia 87 w kadrze i po końcowym gwizdku rzucił polskim kibicom swoją koszulkę.

Widać, że kapitanowi podoba się atmosfera na i wokół kadry Jana Urbana, udziela mu się entuzjazm fanów.

Wiemy, że Robertowi Lewandowskiemu trzeba dostarczyć serwis. W polu karnym Robert radzi sobie jak mało kto - mówił Jan Urban. Na pewno można mieć zastrzeżenia do gry Polski, do detali, ale po zmianie selekcjonera Biało-Czerwoni znacznie lepiej bronią (2 gole stracone w 4 spotkaniach), a czas powinien pracować na ich korzyść. Wypada tylko żałować, że nie postawiono na Jana Urbana znacznie wcześniej, no ale lepiej późno...

GRUPA G

wyniki: Holandia - Finlandia 4:0 (3:0), Litwa - Polska 0:2 (0:1)

1. Holandia	6	16	22-3
2. Polska	6	13	10-4
3. Finlandia	7	10	8-13
4. Litwa	7	3	6-11
5. Malta	6	2	1-16

Wyzwanie młodzieżówki w Szwecji. Kolejny mecz o mistrzostwa Europy

Bartosz Głab
reedakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Dzisiaj o godz. 18.00 reprezentacja Polski do lat 21 zagra swój czwarty mecz w eliminacjach młodzieżowych mistrzostw Europy.

Młodzieżowa reprezentacja Polski idzie, na razie, jak burza w eliminacjach do turnieju, którego stawką jest nie tylko mistrzostwo Europy, ale także kwalifikacja do Igrzysk Olimpijskich w 2028 roku w Los Angeles. Podopieczni Jerzego Brzęczka po 3 spotkaniach mają na swoim koncie komplet 9 punktów oraz fenomenalny bilans bramkowy 9:0. W ubiegły piątek Biało-Czerwoni pewnie wygrali w Katowicach z Czarnogórą 2:0.

Reprezentacja Szwecji do lat 21 na razie zdobyła zaledwie 3 „oczka” po zwycięstwie jeszcze we wrześniu z Armenią. Później przyszyły porażki z Czarnogórą oraz Włochami. Zwłaszcza ta ostatnia była dotkliwa,

Azzurri wygrali aż 4:0. W starciu w Jönköping to Polacy są faworytami, ale Szwedzi z pewnością nie oddadzą meczu bez walki i będą chcieli udowodnić swoją wartość.

Podczas październikowego zgrupowania o sile młodzieżówki stanowią między innymi fenomenalny ostatnio Oskar Pietruszewski z Jagiellonii Białystok, a także Kacper Urbański, który jeszcze niedawno był podstawowym zawodnikiem pierwszej reprezentacji Polski. W meczu ze Szwecją na pewno nie zagra kontuzjowany Sławomir Abramowicz.

Mecz Szwecja - Polska w eliminacjach młodzieżowych mistrzostw Europy będzie można oglądać za darmo od godziny 18:00 na ogólnodostępnym kanale TVP Sport. Studio przedmeczowe rozpocznie się o godz. 17.25. Rywalizację skomentują Maciej Iwański i Michał Zachodny.

W internecie spotkanie będzie można oglądać bez opłat na stronie sport.tvp.pl oraz w aplikacji TVP Sport. ©©



FOT. ANNA KACZMARZ

Spotkanie wyjazdowe ze Szwecją będzie prawdziwym testem dojrzałości tych młodych zawodników

Fedor Černych: Jestem pod wrażeniem Sebastiana Szymańskiego

Jaromir Kruk z Kowna
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Przeciw Polsce Fedor Černych, były piłkarz Górniku Łęczna i Jagiellonii Białystok, rozegrał swój mecz numer 101 w reprezentacji Litwy.

Mieliście szansę na osiągnięcie korzystnego rezultatu?

Fedor Černych: - Naprawdę nie źle graliśmy, brakowało nam czegoś w trzeciej strefie boiska, a mieliśmy dużo dobrych podejść pod i w pole karne Pola-

ków. Chodziło o ostatnie podanie i uderzenie, było tego zbyt mało, by zaszkodzić Polsce, choć uparcie próbowaliśmy coś stworzyć. Nie da się pewnych kwestii łatwo przeskoczyć, wasi zawodnicy grają w najlepszych ligach na znacznie wyższym poziomie i to momentami było widać na boisku w Kownie. Dałszy z siebie wszystko, ale punkty zgramyła Polska.

Czy po zmianie trenera reprezentacja Polski gra lepiej?

W pierwszym meczu w Warszawie Polska grała dobrze, ale

miała problem ze strzelaniem goli. My wtedy prezentowaliśmy się gorzej w Kownie w rewanżu.

Za tej kadencji Edgarasa Jankausasa największy problem macie ze skutecznością?

Toczymy wyrównane boje z silnymi przeciwnikami, jesteśmy blisko zdobyczy punktów, ale tabela nie wygląda zbyt dobrze. Skuteczność nie jest naszą mocną stroną i trzeba to poprawić. Polacy w Kownie zdobyli gola z rzutu rożnego, a autor tego trafienia -

Sebastian Szymański bardzo mi zaimponował. Do gola dołożył jeszcze asystę przy trafieniu Lewego, widać było u niego jakość, nieprzypadkowo gra w mocnych klubach, teraz Fenerbahce. Przy okazji rywalizacji z Polską odżyły wspomnienia, spotkałem znajomych, rozmawiałem z Janem Bednarkiem, Karolem Świderskim i z innymi. Pamiętają mnie, to miłe, a w Polsce wiele przeżyłem - lepsze i gorsze chwile. Z wieloma z reprezentantów Polski utrzymuję stały kontakt na Instagramie.

Jak się podobała atmosfera na meczu Litwa - Polska w Kownie?

Wreszcie mamy porządną stadion, przyjechało wielu Polaków, przyszli też nasi kibice. Podziękowaliśmy też fanom z Polski za doping, naprawdę super się gra przy takiej publice. 14 lat temu ten stadion nie wyglądał najlepiej, w zasadzie został zbudowany na nowo, teraz czujemy się jak piłkarze, poprawiła się atmosfera wokół reprezentacji Litwy i naszego futbolu. Przydałyby się teraz lepsze wyniki drużyny narodowej.

Jakie cele stawiasz sobie jeszcze w kadrze Litwy?

Gram, dopóki będą powołania. Z każdego występu cieszę jak dziecko. Piłka nożna cały czas sprawia mi radość, także w lidze litewskiej, którą dopiero poznaję.

Zaskakuje cię znakomita postawa Jagiellonii w europejskich pucharach?

Pięć lat spędziłem w Białymstoku i jestem dumny z dokonania Jagi. To, co tam się dzieje, nie dzieje się przypadkowo. ©©

PIŁKA NOŻNA/TABELE

IV liga kobiet
5. kolejka: Energetyk Junior - Victoria SP2 1:6 (Adrianna Urbaniak 2 gole, Hanna Lach, Marty-
na Ryncewicz 2 i 1 samob.), AP Kotwica - MUKS
PS II przel. na 21.3.2026, MUKS PSF - pauza.

	M	Pkt	Bramki
1.Victoria SP2 Sianów	4	12	20-5
2.Energetyk Junior Gryfino	3	6	5-6
3.MUKS PSF Namyslin	4	6	11-12
4.AP Kotwica Kołobrzeg	3	0	0-4
5.MUKS PS II Kostrzyn	2	0	3-12

Keeza Klasa A
Grupa 1.
7. kolejka: Jantar - Vineta 4:1, Błękitni - Chro-
bry 1:1, Pomorzani - Bałtyk 4:1, Wicher - Pio-
nier 4:1, Fala - Sowianka 2:2, Orzeł - Iskra 0:5.

1.Iskra Golczewo	7	18	35-6
2.Pomorzani Przybiernów	7	18	32-8
3.Wicher Brojce	7	18	20-7
4.Jantar Siemysł	6	15	29-11
5.Orzeł Mrzeżyno	7	15	22-13
6.Chrobry Drzonowo	7	11	11-7
7.Błękitni Trzygłów	7	10	24-19
8.Pionier Żarnowo	7	9	16-16
9.Bałtyk Gostyń	6	4	8-23
10.Sowianka Sowno	7	1	6-28
11.Fala Międzyzdroje	7	1	5-41
12.Vineta Wolin	7	0	5-34

Grupa 6.
7. kolejka: Arkadia - Wrzos Wrzosowo 12:1 (Ka-
mil Makowski 8 goli!), LZS Kowalewice - Gwar-
dia II 5:0, Victoria II - Hajka 6:2, Saturn - Wy-
brzeże 3:0, Płomień - Radew 2:0, Wrzos Wrze-
śnica - Błękitni 4:3, Wicher - Strong 1:2.

1.LZS Kowalewice	7	17	23-6
2.Saturn Mielno	7	16	24-5
3.Victoria II/KS Skibno	7	16	24-11
4.Gwardia II Koszalin	7	15	18-8
5.Arkadia Malechowo	7	13	26-8
6.Radew Białogórzyno	7	13	16-12
7.Płomień Myślibo	7	12	14-9
8.Wrzos Wrześnica	7	12	16-15
9.Strong Zielonica	7	10	7-14
10.Wybrzeże Biesiekierz	7	6	10-13
11.Wrzos Wrzosowo	7	4	8-32
12.Hajka Żegrze Pom.	7	3	7-24
13.Wicher Mierzym	7	3	7-28
14.Błękitni St. Jarosław	7	1	11-26

Grupa 7.
7. kolejka: Drawa - Sokół 3:1, Iskra - Hubertus
3:1, Redlovia - Mechanik 4:3, Wicher - Wiarus
2:3, Błękitni - Wrzos 2:4, Orzeł - Głaz 0:5.

1.Wrzos Borne Sulinowo	7	21	31-14
2.Głaz Tychowo	7	18	36-10
3.Hubertus Biały Bór	7	15	18-11
4.Redlovia Redło	7	13	17-15
5.Drawa Drawsko Pom.	7	13	13-15
6.Mechanik Turowo	7	12	32-14
7.Iskra Kłanino	7	12	19-15
8.Wiarus Żółtnica	7	9	15-22
9.Błękitni Ostrowice	7	4	9-26
10.Orzeł Łubowo	7	3	8-20
11.Wicher Rąbino	7	3	12-31
12.Sokół Suliszewo	7	1	8-25

Grupa 8.
7. kolejka: Ina S. - Sad 16:3, Ina N. - Santos 6:1,
Korona - Świt 6:2, Błękitni - Iskra 5:1, Grom -
Jedność 1:3, Orzeł - Wspólni 1:3, KS Dzikowo -
Drzewiarz 0:3.

1.Jedność Tuczno	7	19	25-5
2.Korona Raduń	7	19	21-8
3.Wspólni Różewo	7	18	20-6

4.Błękitni Pomierzyn	7	15	34-9
5.Orzeł Bierzwnik	7	15	27-9
6.KS Dzikowo	7	12	17-12
7.Ina Stradzewo	7	10	32-15
8.Ina Nadarzyn	7	10	25-18
9.Drzewiarz Świerczyna	7	7	11-17
10.Iskra Pomień	7	5	17-29
11.Santos Kłebowiec	7	4	11-29
12.Sad Chwiram	7	4	10-48
12.Świt Barnimie	7	3	6-35
14.Grom Szwecja	7	1	8-24

Keeza Klasa B
Grupa 5.
7. kolejka: Gryf II - Grot 6:2, Znicz - Pomorza-
nin II 2:1, Syrena - Sparta II 0:10 (Mariusz Ga-
brys 7 goli).

1.Sparta II Gryfice	7	16	33-11
2.Gryf II Kamień Pom.	6	10	25-25
3.Grot Gorawino	6	10	21-21
4.Pomorzani II Nowogard	7	9	25-23
5.Syrena Rymań	6	6	10-24
6.Znicz Wysoka Kamieńska	6	4	8-18

Grupa 6.
7. kolejka: AP Kotwica II - Perła 12:0, Derby -
Fala 3:4, Sokół - KS Mustang 1:7.

1.AP Kotwica II Kołobrzeg	7	19	40-7
2.Fala Gąski	7	14	24-14
3.KS Mustang	7	10	21-14
4.Perła Dygowo	7	9	10-23
5.Derby Kaścino	7	4	12-25
6.Sokół Lulewice	7	4	8-32

Grupa 7.
7. kolejka: Lech II - Wrzos II 4:1, Czapla - KS Gw-
da 0:1, Grab - Sokół 0:2, Błonie - Drzewiarz 1:6.

1.Lech II Czaplinek	7	18	36-10
2.KS Gwda Wielka	7	16	16-6
3.Drzewiarz Krosino	7	12	26-12
4.Sokół Spore	7	11	9-7
5.Czapla Czaplinek	7	9	12-14
6.Grab Grabowo	7	9	11-24
7.Wrzos II Borne Sulinowo	7	7	11-22
8.Błonie Barwice	7	0	8-34

Grupa 8.
7. kolejka: Orzeł II - Bytyń 6:0, Calisia II - Legion
3:1, Korona - Mirstal 3:2.

1.Orzeł II Wałcz	7	19	33-8
2.Korona Człopa	7	13	25-11
3.Mirstal Mirosławiec	7	10	18-14
4.Bytyń Nakielno	7	8	13-24
5.Calisia II Kalisz Pom.	7	6	7-23
6.Legion Strączno	7	4	9-25

Wojewódzka Liga Juniorów Starszych
8. kolejka: Iskierka - Świt 3:2, Hutnik - Czarni
2:3, Kluczewia - Energetyk 0:6, Błękitni - Żaki
mecz dzisiaj, Bałtyk - MKS Kotwica przel.

na 22.10, Pogoni - Dąb przel. na 5.11, Stal - pau- za.			
1.Energetyk Gryfino	8	19	32-11
2.Iskierka Szczecin	7	15	22-16
3.Pogoni Szczecin	5	13	40-4
4.Błękitni Stargard	6	13	30-8
5.Żaki Szczecin	6	13	21-13
5.Świt Szczecin	8	12	36-16
7.Bałtyk Koszalin	6	10	16-26
8.MKS Kotwica Kołobrzeg	7	9	11-14
9.Dąb Dębno	6	8	14-14
10.Stal Szczecin	7	6	13-31
11.Kluczewia Stargard	8	4	11-28
12.Czarni Szczecin	8	3	7-44
13.Hutnik Szczecin	6	3	6-34

JAK

PIŁKA NOŻNA

Darłovia urwała punkt Dębowi Darłovia Darłowo sprawiła nie-
spodziankę w niedzielnym meczu, kończącym 10. kolejkę IV li-
gi, remisując na wyjeździe 1:1 (0:0) z plasującym się w czołówe-
ce tabeli Dębem Dębno. Darłowianie objęli prowadzenie w 85.
min, po strzale Bartosza Stankiewicza. Dąb wyrównał w 4. min
doliczonego czasu gry, a samobójcze trafienie zapisano
na konto zawodnika Darłovii, Dominika Ordaka. **JAK**

Drugie wyjazdowe

Jacek Wójcik
jacek.wojcik@gk24.pl

PIŁKA RĘCZNA. W 6. kolejce
Orlen Superligi Kobiet, Piłka
Ręczna Koszalin pokonała
na wyjeździe Galiczkankę
Lwów 31:25. To jej druga wy-
grana w tym sezonie.

GALICZANKA LWÓW - PIŁKA RĘCZNA
KOSZALIN 24:31 (12:12)
Galiczanka: Poliak, Hrabczak - Diaczenko,
Tkacz 2, Markewycz 2, Lakatosz, Prokopiak 3,
Petriw, Kozak 4, Chapowska, Hawryst 9, Dmy-
tryszyn 3, Kołodiuk 1.
PRK: Gomaa, Kłarkowska - Bajrak, Jura 2, Arse-
niewska 3, Naumczyk 2, Koper, Rycharska 8,
Żmijewska 3, Lasek, Kovarova 8, Nowicka, Fur-
maniec 3, Aydin 1.

Po wyjazdowym zwycięstwie-
przed tygodniem w Kaliszu, pod-
opieczne Dmytro Hrebeniuka
poszły za ciosem i triumfowały
w niedzielę na parkiecie w Biłgo-
raju (woj. lubelskie), gdzie swoje
mecze rozgrywa drużyna z Ukra-
iny. Po tym spotkaniu zrównały
się w tabeli z Galiczkanką, z dorob-
kiem 6 punktów.
Zawodniczki PRK rozpoczęły
mecz od prowadzenia 1:0 i 2:1
po trafieniach Sary Kovarovej, ale
szybko do głosu doszła Gali-
czanka i po 12. minutach było 5:2
na jej korzyść. Jeszcze w 16. min



FOT. WASYL TURCZYŃSKI/ORTLEN SUPERLIGA KOBIE

Koszalinianki miały w niedzielę powody do radości

miejscowe prowadziły 6:3, ale
na kolejne 6. min zablokowały
się w ataku. Za to koszałińskie
szczypiomistki popisały się serią
6 goli. Później znów nastąpił
przestój w ataku, a trafiać zaczęły
rywalki, doprowadzając w 27.
min do remisu 10:10. Równo-
waga utrzymała się do przerwy.
Drugie 30. minut rozpoczęło
się od serii 3 goli naszego zespołu
(35. - 12:15), ale tak jak w pierw-
szej połowie forma falowała
i za chwilę trafiać zaczęła Gali-
czanka. Tym razem zanotowała
aż 6 udanych akcji bez odpowie-
dzi PRK, wychodząc w 41. min
na 18:15. W tym fragmencie PRK
straciła Adrianę Nowicką (czer-

PIŁKA RĘCZNA

Zwycięstwa Szczypiorniaka i Truso W niedzielnych me-
czach 4. kolejki I ligi kobiet, Szczypiorniak Ustka pokonał
MKS II OKNOPLAST Gniezno 37:36 (18:18), a Energa Truso El-
bląg wygrała z SMS ZPRP II Płock 31:25 (17:15). Zespół z Elblą-
ga awansował na 2. miejsce w tabeli, a ustczanki na piątę.
Przypomnijmy, że SPR Air-Transfer.pl Koszalin przegrał w tej
serii wyjazdowy mecz z Jutrzenką Płock 29:35. **JAK**

KRÓTKO

PIŁKA RĘCZNA
Orlen Superliga Kobiet
6. kolejka: Galiczanka Lwów - Piłka Ręczna
Koszalin 24:31 (12:12), KGHM Zagłębie - PGE
MKS El-Volt 33:29 (16:13), Piotrcovia - Energa
Start 32:28 (17:14), Sośnica - Tauron Ruch Szczy-
piornio 34:29 (18:12), Enea MKS - KPR Kobierzy-
ce 28:20 (11:10).

1.KGHM Zagłębie Lubin	6	18	216-153
2.PGE MKS El-Volt Lublin	6	12	192-160
3.Piotrcovia Piotrków Tryb.	5	12	155-130
4.KPR Gminy Kobierzycy	4	9	117-109
5.Enea MKS Gniezno	6	9	168-172
6.Energa Start Elbląg	6	8	181-190
7.Galiczanka Lwów	6	6	150-173
8.Piłka Ręczna Koszalin	6	6	159-194
9.Sośnica Gliwice	6	4	175-204
10.Tauron Ruch Szcz. Kalisz	5	0	136-164

1-6 - grupa mistrzowska, 7-10 - grupa spadkowa

KOSZYKÓWKA
Niedziela dla gości
W niedzielnych meczach 5. ko-
lejki Pekao I ligi mężczyzn
Solvra Sokół Łańcut uległ SKS
Fulimpex Starogard Gdański
61:77 (15:13, 17:13, 10:20, 19:31),
a Polonia Warszawa przegrała
z OPTeam Energia Polska Re-
szoią Rzeszów 85:90 (18:16,
22:19, 23:22, 22:33). SKS jest li-
derem z kompletem 10 punk-
tów. Przypomnijmy, że Ko-
twica Port Morski Kołobrzeg
uległa w tej serii u siebie ŁKS
Coolpack Łódź 58:85.

PIŁKA NOŻNA
Wojewódzka Liga Juniorów Młodszych
Grupa 1.
8. kolejka: Gwardia - AP Kotwica 6:1, MKS Ko-
twica - Arkonia 1:1, Salos I - Bałtyk 2:0, Pogoni -
Chemik 12:2, Błękitni - Żaki 2:2, Świt - Salos II
0:3.

1.Gwardia Koszalin	7	21	31-3
2.Żaki Szczecin	8	19	30-12
3.Salos I Szczecin	6	18	30-6
4.Świt Szczecin	7	12	25-13
5.Błękitni Stargard	8	11	21-20
6.Arkonia Szczecin	7	10	20-11
7.Pogoni Barlinek	7	10	23-19
8.Salos II Szczecin	8	9	18-17
9.MKS Kotwica Kołobrzeg	7	8	10-15
10.Bałtyk Koszalin	8	4	8-33
11.AP Kotwica Kołobrzeg	6	3	4-24
12.Chemik Police	7	0	3-50

Grupa 2.
8. kolejka: Flota - Zryw 4:0, Salos III - Victoria
8:1, Gwardia II - Kluczewia 1:2, Dąb - Salos IV 1:5,
Żaki II i Świt II - pauza.

1.Salos IV Szczecin	6	18	32-5
2.Salos III Szczecin	6	16	32-9
3.Flota Świnoujście	5	13	16-2
4.Kluczewia Stargard	6	12	27-16
5.Zryw Kretomino	7	9	16-22
6.Stal Szczecin	6	6	13-26
7.Żaki II Szczecin	4	6	12-14
8.Gwardia II Koszalin	5	6	13-9
9.Dąb Dębno	6	6	11-23
10.Świt II Szczecin	5	0	9-25
11.Victoria Sianów	6	0	7-37

JAK

Przegrana po zaciętej walce

KOSZYKÓWKA/II LIGA. Drugi
w sezonie wyjazd Żaka Insta-
Serwis Koszalin zakończył
się drugą porażką. Po wyrów-
nanym meczu uległ Akade-
mii Gortata Gdańsk 68:71.

AKADEMIA GORTATA GDAŃSK - ŻAK IN-
STA-SERWIS KOSZALIN 71:68 (21:24,
20:17, 13:13, 17:14)
AG: Janiak 19 (3x3, 13 zb., 7 as., 5 str.), Wąsowicz 14
(1x3, 4 as., 3 zb.), Perznowski 8 (1x3), Marchlewski
7 (1x3, 3 as., 3 zb.), Boguta 4 (3 zb.) - Estkowski 6 (7
zb.), Luszowski 6 (3 zb.), Antczak 5 (1x3, 6 zb.), Ba-
nasik 2 (4 zb.), Adamiec 0 (3 zb., 3 str.).
Żak: Samiec 22 (2x3, 5 zb., 3 as., 3 prze., 4 str.),
Drożdźiel 16 (6 zb., 3 str.), Janus 13 (1x3, 9 zb.), Wę-
growski 7 (4 as., 4 zb.), Kulis 6 (1x3, 7 zb., 2 bl.) -
Naczenis 2 (4 zb.), Walkowiak 2 (3 zb.), Malinow-
ski 0, Paprocki 0.

Niedzielne spotkanie 4. kolejki
z udziałem czołowych drużyn
po trzech seriach, było bardzo za-
cięte i wyrównane. Prowadzenie
wiele razy przechodziło z rąk
do rąk, a żadna z drużyn nie wy-
pracowała przewagi większej niż

6-7 punktów. Dłużej na prowa-
dzeniu - ponad 22 minuty -
utrzymywali się zawodnicy
Żaka, ale końcówka spotkania
należała do gdańszczan.
Podopieczni Tymoteusza So-
larczyka w pierwszej kwarcie
mieli już 6 pkt przewagi, ale
na koniec dystans zmniejszył
rzutem za 3 pkt doświadczony
Damian Janiak. W drugiej to go-
spodarze odskoczyli na 6 oczek
(32:26). Żak szybko odrobił straty,
a skuteczną grą w tym fragmen-
cie błyszczał Mateusz Samiec (9
pkt). Na początku trzeciej kwarty
Żak miał o 5 pkt więcej (46:41),
jednak po serii 11:0 znów o 6 pkt
do przodu byli rywale. Do końca
kwarty koszałinianie odrobili
wszystkie straty. Pierwsze akcje
finałowej kwarty należały do go-
spodarzy. Później Żak zanotował
fragment 12:2, po którym prowa-
dził najwyżej w meczu 66:59
(37.). Pięć punktów z rzędu Ja-
niaka rozpoczęło kluczowy run
miejscowych. Akademiacy zdo-

byli 12 pkt bez odpowiedzi gości.
Przy końcowym wyniku niecel-
nie z dystansu na dogrywkę rzu-
cał Kacper Drożdźiel.
4. kolejka: TKM - AZS UMK Transbruk 75:104,
Sklep Polski MKK - Port 99:52, Mana.Lake Sokół
Marbo - Pogoni 96:85, Energa Treff II - BSA AMW
Arka 72:60, PGE Spójnia Vario II - Mikstol Tarnovia
60:97, Kamte Basket - BNG Kutno 82:64, SMS
PZKosz - Energa Basketball 81:84.
1.Kamte Basket Kruszwica 4 8 373-265
2.Akad. Gortata Gdańsk 4 8 342-277
3.Sklep Polski MKK Gniezno 4 7 348-268
4.AZS UMK Transbruk Toruń 4 7 398-328
5.Energa Treff II Sopot 4 7 328-297
6.Żak Insta-Serwis Koszalin 4 6 319-284
7.Tarnovia Tarnowo Podg. 4 6 343-317
8.Sokół Międzychód 4 6 345-341
9.KS BNG Kutno 4 6 307-326
10.Energa Basketball Elbląg 4 6 317-345
11.Pogoni Mogilno 4 5 321-352
12.SMS Władysławowo 4 5 287-322
13.BSA AMW Arka Gdynia 4 5 250-311
14.TKM Włocławek 4 5 278-343
15.PGE Spójnia II Stargard 4 5 295-372
16.Port Gdynia GAK 4 4 252-355
1-8 - play-off, 15-16 - spadek
(jak)